

WieszCo

Dziś 32 strony

„Wierzmy, że
w naszym
szaleństwie jest
metoda” str. 9



WAŁBRZYCH | BOGUSZÓW-GORCE | CZARNY BÓR | GŁUSZYCA | JEDLINA-ZDRÓJ | MIEROSZÓW | STARE BOGACZOWICE | STRZEGOM | SZCZAWNO-ZDRÓJ | ŚWIDNICA | ŚWIEBODZICE | WALIM

**Jak dzieci
z betonu**

str. 4



**Są dla siebie
niezbędni**

str. 11



**Do tańca
i wzruszeń**

str. 20



Biegiem na piątkę



Fot. używane („Gorskie Spacery”)

OSIEM GWIAZDEK
WAŁBRZYCH
BSTARS.COM

**FOTELIKI
i WÓZKI DZIECIĘCE**

Wałbrzych
ul. Topolowa 3A
tel. 515 503 518

f i osiemgwiazdek.walbrzych

Fines operator bankowy

Kredyty i pożyczki
w jednym miejscu

WAŁBRZYCH
ul. Broniewskiego 69

ZESKANUJ KOD

74 666 8899

SkipMax

- wynajem kontenerów,
- wywóz gruzu,
śmieci, odpadów

536 131 009

Czy wiesz, że...

W Szczawnie-Zdroju leczy się mlekiem? Na obrzeżach uzdrowiska stał zabytkowy folwark, którego właścicielami był ród Hochbergów. W skład zabudowań tego urokliwego miejsca wchodził słynny Dwór Idy – budynek zaprojektowany przez Josepha Raabe w bardzo modnym szwajcarskim stylu. Został zbudowany w 1844 roku z inicjatywy Idy Hoch-

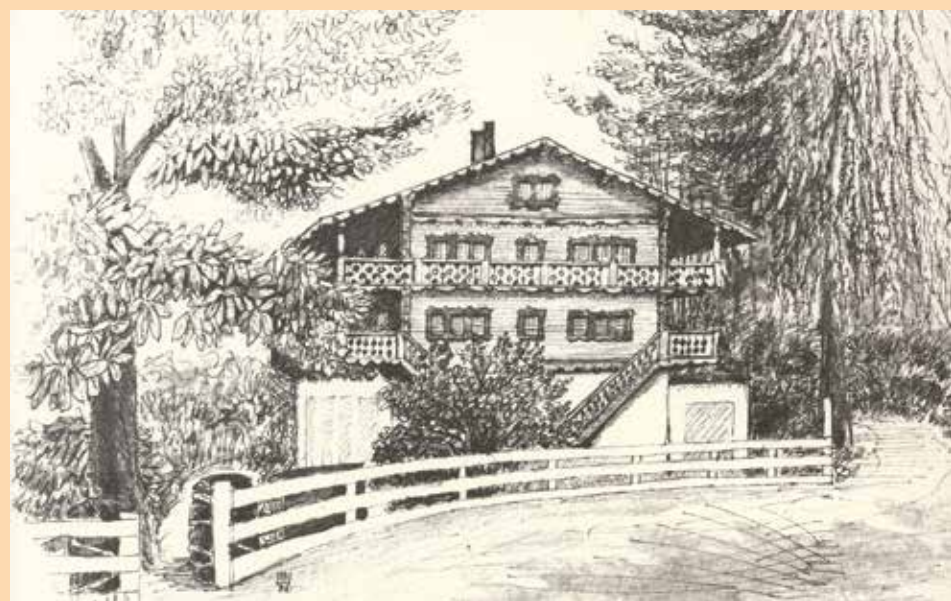
berg, żony księcia Jana Henryka X. Hrabina nie doczekała zakończenia jego budowy, ku jej pamięci nazwano go właśnie Ida Hof – Dwór Idy.

Wówczas hodowano tam osły, owce, krowy i kozy. Ich mleko w postaci mieszanek z wodami mineralnymi stosowano w celach leczniczych w uzdrowisku. Wierzą, że są skutecznym środkiem w leczeniu złej przemiany

materii, osłabienia, a także gruźlicy. Obiekt w Szczawnie jest bardzo cenny, ponieważ zachował się do naszych czasów w niezmiennym kształcie, obecnie znamy go jako „Dworzysko”. Dziś, tak jak i niemal 200 lat temu, pozostaje jednym z ulubionych miejsc spacerowych.

Red

Rubryka powstaje we współpracy z Biblioteką pod Atlantami



Fot. użyczone (Biblioteka pod Atlantami)

WYLUZUJ! UŚMIECHNIJ SIĘ



Rys. Katarzyna Zalepa

Czytaj str. 13

Tylko u nas 32 strony! Ciekawie jak zawsze

Musimy zdradzić wam pewien sekret. Bywa, że mamy naprawdę duży kłopot z tym jaki artykuł opublikować na tzw. „jedynce”. Czyli jaki temat powinien znaleźć się na okładce gazety. Tyle ciekawych pomysłów podsuwacie nam co dwa tygodnie. Mimo, że drapiemy się czasem z zakłopotania po łysinie, to zawsze intuicyjnie dobrze wskazujemy. Chyba. Tak było choćby w najnowszym numerze.

Jeżeli tylko ktoś wpada na genialny w swej prostocie pomysł, który jest oryginalny, ma być w niedalekiej przyszłości realizowany i robiony do tego z wielką pasją, a w tle jest

jeszcze pomaganie potrzebującym, to WieszCo przy tej okazji nie może zabraknąć. Po prostu staramy się być wszędzie tam, gdzie dzieje się coś pozytywnego. Mamy bowiem

dość pisanie o krwawych jatkach i polityce. Tyle ciekawego dzieje się wokół nas i was, a my staramy się o tym informować, „wydłubując” te najbardziej wartościowe inicjatywy.

Tak jak w tym tygodniu. Sami widzicie, że warto nam opowiadać o swoich pomysłach. Więc jeśli robicie coś interesującego lub słyszeliście o ważnych i ciekawych wydarzeniach,

dajcie nam znać. Nie machajcie zrezygnowani ręką mówiąc przy tym „i tak się nie zajmą”. Jeśli nie napiszecie maila, nie przekonacie się jak postąpimy. Oczywiście pamiętajcie, że to musi być „petarda”, ale takich jest coraz więcej. Czekamy na sygnały od was. Siadajcie i piszcie na doskonale znany każdemu adres: redakcja@wieszco.pl

Przekonajcie się, w jaki sposób niektórzy chcą pomagać zwierzętom. Artykuł macie obok. Oprócz tego w najnowszym wydaniu naszej gazety mnóstwo ciekawych tematów. Czytajcie i zachwycajcie się, bo jest czym. Świeżutki numer WieszCo w formie papierowej dostaniecie w jednym z ponad 500 punktów kolportażu na terenie całej Aglomeracji Wałbrzyskiej. Jeżeli jednak wolicie poczytać nas online, nic prostszego. Ściągajcie dowolne wydanie w formacie PDF ze strony www.wieszco.pl.

Redakcja

WIESZCO „DAJE DO MYŚLENIA”

WieszCo

Wydawca
INF-COM Beata Burdek,

Redaktor naczelny
Tomasz Piasecki
t.piasecki@wieszco.pl

Redaguje zespół
Piotr Frąszczak, Piotr Bogdański,
Dominik Hołda, ViolKo, SCB, KaR

Reklama
Włodzimierz Kaźmirowicz
w.kaźmirowicz@wieszco.pl
reklama@wieszco.pl

Skład
Michał Marczak

Nakład
10.000 egzemplarzy

Druk
Polska Press Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Kontakt
ul. Główna 10A 58-309 Wałbrzych
tel. 510 408 085
www.wieszco.pl
e-mail: redakcja@wieszco.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz za materiały nadane.



» **Zapisy do Wakacyjnej Wirtualnej Piątki ruszyły 15 czerwca i potrwać miesiąc. Sama akcja odbędzie się w dniach 1-15 sierpnia**

Biegiem na piątkę

Nieważne czy będziecie w pracy, czy na urlopie. W górach, czy nad morzem. W polskiej agroturystyce, czy na zagranicznych wczasach. Zachęcamy was, byście poświęcili kilka minut dziennie i przespacerowali się lub przebiegli kilka kilometrów. Później wpłacili drobną kwotę na bezdomne zwierzęta, a dopiero potem sięgnęli po drinka z palemką lub wdrapali się na Giewont. Czeka na was charytatywna akcja, czyli... „wirtualnie biegajcie, zwierzętom realnie pomagajcie”.

To kolejny pomysł drużyny sportowej „Górskie Sapacze”, uprawiającej spacer i biegi z psami, czyli dogtrekking i canicrossing. Minęły ledwie dwa miesiące od ostatniej publikacji o nich w WieszCo, a my już mamy dla was kolejne świetne wieści. To o czym pisaliśmy w połowie kwietnia nabiera powoli kształtów. Mówimy o czymś naprawdę wyjątkowym. O charytatywnej akcji organizowanej pod hasłem Wakacyjna Wirtualna Piątka.

Tym razem postanowiliśmy, że napiszemy o tym na okładce. Żeby jeszcze więcej osób dowiedziało się, co planuje tych kilkudziesięciu zapaleńców zrzeszonych w grupie „Górskie Sapacze”. Dodajmy zapaleńców z gorącymi sercami i chętnymi w każdej chwili do pomocy czworonogom. No i jak tu odmówić im promocji na naszych łamach?! O takich inicjatywach aż chce się pisać. Więc bez mrugnienia okiem nagłaśniamy wydarzenie, bo mamy nadzieję,

że stanie się ono w krótkim czasie ogólnopolską modą. Cóż takiego kryje się pod hasłem Wakacyjna Wirtualna Piątka? To nic innego jak akcja mająca na celu wsparcie „ogonów”. Wydarzenie łączy w sobie dwie rzeczy. Aktywność i ruch na świeżym powietrzu z realną pomocą dla bezdomnych zwierząt podczas wakacji. Każde przebyte 5 km – i to nieważne czy biegiem, szybkim marszem, czy spokojnym spacerem – przekłada

się na 5 zł dla bezdomnych futrzaków z wybranych miejsc w całej Polsce. Niezależnie od tego, czy rozpoczęliście swój wymarzony urlop, czy nadal na niego czekacie, dołączcie do wydarzenia. Będziecie nad morzem lub jedziecie w góry, pach, zróbcie coś dla siebie i zwierząt. Nieważne czy zwiedzacie piramidy w Egipcie czy Zamek w Malborku, przecież wszędzie musicie pokonywać jakiś dystans, a więc w każdym miejscu i w każdej chwili

warto dołączyć do tej niezwyklej inicjatywy. Dosłownie, będąc w jakimkolwiek miejscu na świecie, możecie pomóc potrzebującym czworonogom. Nawet jeśli nigdzie nie wyjedziecie, zostanieie w domu lub będziecie w pracy, też zaczniacie pokonywać kilometry.

Jeszcze raz to podkreślamy. Formuła wirtualnego biegu jest bardzo prosta. Każde 5 km pokonane biegiem, marszem lub spacerkiem przekłada się na wpłatę 5 zł na konto wybranego schroniska lub fundacji. Tym razem rozszerzono formułę. W lutym zbierano środki dla wabrzyjskiej placówki dla czworonogów. Tym razem każde zgłoszone do akcji województwo wytypuje swoje schronisko lub fundację, dla których zamierza zbierać złotówki. Na razie udział zadeklarowało pięć regionów: mazowieckie, śląskie, łódzkie, małopolskie i dolnośląskie, w którym wyodrębniono dwa okręgi. Organizatorzy z grupy „Górskie Sapacze” liczą, że do akcji dołączą inne województwa. A my właśnie takimi artykułami chcemy nagłośnić pomysł.

W wakacyjnej Wirtualnej Piątce, która potrwa od 1 do 15 sierpnia możecie jednokrotnie pokonać trasę 5 km i wpłacić 5 zł lub zbierać kilo-

metry przez 15 dni trwania wydarzenia. Najaktywniejsze osoby – po trzy z każdego regionu Polski – otrzymają medale i personalizowane dyplomy. Zaś trójka najlepszych spośród wszystkich uczestników dostanie puchary, medale i dedykowane im dyplomy.

Chcemy żeby jeszcze więcej osób dowiedziało się, co planuje tych kilkudziesięciu zapaleńców z gorącymi sercami, zrzeszonych w grupie „Górskie Sapacze”

Ale przecież nie musimy chyba nikogo przekonywać, że nie o ten kawałek plastiku, metalu czy skrawek papieru chodzi. Chodzi o zrobienie czegoś dla siebie i dla innych. Uwierzyć, naprawdę warto!

Szczegółowy regulamin WWP znajdziecie na Facebooku grupy „Górskie Sapacze”. Niedawno, bo 15 czerwca ruszyły zapisy. Na facebookowym profilu jest specjalna ankieta, dzięki której zgłosicie swój udział do wirtualnego biegania. Zapisy potrwać miesiąc, do 15 lipca.

TOP



WWP-WAKACYJNA WIRTUALNA PIĄTKA

WIRTUALNIE BIEGAMY - ZWIERZĘTOM REALNIE POMAGAMY

DYSTANS: MINIMUM **5** KM

TERMIN: SIERPIEŃ **1-15** 2024 ROKU

BIEGAJ Z NAMI I WSPIERAJ BEZDOMNE ZWIERZĘTA!

698-319-136

WC SIGMA
Wynajem toalet

APN Sentium
Opieka z szacunkiem

Wyjeźdź w OKRESIE WAKACYJNYM i zarób nawet **2200€** na rękę/na m-c + extra premia letnia!

Oferty pracy w opiece
w Niemczech i Holandii

+48 500 401 901 45-064 Opole, ul. Kottłarska 8/4 rekrutacja@apnsentium.pl www.apnsentium.pl

Zmienił się szef Toyoty

W kwietniu Toyota ogłosiła zmiany organizacyjne, dotyczące osób zarządzających spółkami koncernu w Europie.

W wyniku tych przetasowań, dotychczasowy prezes Toyota Motor Manufacturing Poland, Dariusz Mikołajczak, obejmie od lipca 2024 roku funkcję dyrektora zarządzającego w Toyota Motor

Manufacturing UK i kierować będzie pracą fabryk koncernu w Wielkiej Brytanii, produkujących silniki i samochody Toyota Corolla. Podczas spotkania, w czasie którego Dariusz Mikołajczak po-

dziękował wszystkim obecnym za dotychczasową współpracę, pojawiła się okazja do przedstawienia nowego prezesa TMMP, którym od 1 lipca zostanie Masayuki Kojima, pełniący obecnie funkcję wiceprezesa.

- Toyota Motor Manufacturing Poland to zdecydowanie firma ikoniczna dla życia gospodarczego Wałbrzycha. Przez lata wpłynęła na kulturę pracy w

naszym mieście. Swoją misję w wałbrzyskiej fabryce kończy wieloletni prezes Dariusz Mikołajczak. Dziękuję za lata współpracy i życzę powodzenia na dalszej drodze zawodowej w Wielkiej Brytanii. Nasze miasto będzie nadal współpracować z Toyotą pod kierownictwem nowego szefa Masayuki Kojima – mówi prezydent Roman Szelemej.

SCB



Fot. użyczone (Złotnia Wałbrzyska)



Rys. Katarzyna Zalepa

Jak dzieci z betonu

Politycy, którzy dorwali się do władzy, przypominają nam trochę nastolatków podczas pierwszych wakacji bez rodziców pod namiotem. Myślą, że wszystko im wolno, potrafią kręcić bardziej niż potężne konstrukcje na platformach wiertniczych i robią rzeczy, o których byście ich nie podejrzewali. To znaczy po swoich pocięchach byście się tego nie spodziewali, bo... O dorosłych, sprawujących władzę, tego już nie można powiedzieć. Wygląda na to, że oni (ci politycy) wciąż wyznają starą zasadę. Teraz k*rwa my.

Czasami nie rozumiemy tych wszystkich pretensji, wytykania najmniejszych niedociągnięć, wyśmiewania potknięć. Warto czasem wyjąć kij z tyłka i najzwyczajniej w świecie odpiąć wrota. Ale pewnie ci, co narzekają, są bardziej święci od Tomasza z Akwinu. Nigdy nie zdarzyło im się przekląć, gdy jedzą pośiek, łokcie zawsze trzymają przy sobie, a rączniki i pościel zmieniają w domu codziennie.

Tak mógłby wyglądać początek tekstu, gdybyśmy pisali o jakichś pierdołach, a nie o wałach, w których z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy powiedzieć, że uczestniczą lub brali udział politycy. Dlatego w tym przy-

padku nie ma mowy o odpinaniu czegośkolwiek. A teraz to wszystko, co przeczytaliście przed chwilą, możecie sobie wsadzić w... ulubioną książkę i zasuszyć jak liście dębu. Nie wiemy jak to jest, ale politykom, gdy tylko dorwają się do władzy, puszczają wszelkie hamulce. Jak małolatom na kolonii. Ślimaki mogłyby wypiąć się na was skorupkami i puścić oko ze swoich czulków, gdybyście zechcieli do nich porównać szybkość, z jaką politycy wszelkich opcji wprowadzają zmiany, by uzdrowić państwo i uwolnić je ze wstydlivych zachowań. Ale o czym my w ogóle mówimy?! To tak jakbyśmy rozmawiali o szansach piłkarskiej reprezen-

tacji Polski na zwycięstwo w mistrzostwach Europy. Nie ma o czym gadać.

Rozmawiać jest natomiast o czym w przypadku patologicznych zachowań przy podziale publicznych pieniędzy. Na przykład z takiego Funduszu Sprawiedliwości. O czym zresztą kiedyś pisałyśmy, wspominając na jakie zadania publiczne powinna zostać przeznaczona kasa z rzeczowego funduszu. A więc na pomoc osobom pokrzywdzonym podczas przestępstw, ich bliskim, ale też świadkom. Na walkę z przyczynami przestępstw, na wsparcie osób pozbawionych wolności lub też zwalnianych z zakładów karnych i aresztów śledczych

oraz ich bliskich. A jak było? Obecna władza zarzuca politykom Suwerennej Polski, którzy kierowali wówczas Funduszem Sprawiedliwości, że pieniądze wydawano niezgodnie z przeznaczeniem. Kierowano je podobno głównie do okręgów, z których ludzie Zbigniewa Ziobry startowali w wyborach do Sejmu. Z danych przedstawionych nie tak dawno przez Ministerstwo Sprawiedliwości wynika, że z 224 mln zł dotacji przyznanych w latach 2019-2023, aż 201 mln popłynęło do okręgów wyborczych, w których o głosy walczyli politycy SP rozdając dzieciom kamizelki odbłaskowe i fotografując się przy wozach strażackich. Przypadek?

Wątpliwe, choć według posła Sebastiana Kalety to dęta afera, a w okęgach, do których trafiały środki z FS „widocznie wójtowie i burmistrzowie byli bardziej baradni”. Skądinąd ciekawym doświadczeniem byłoby sprawdzenie pana posła wykrywaczem kłamstw. Nas bardzo interesuje, jakie byłyby wyniki takiego eksperymentu, a was?

Najwyższa Izba Kontroli przyjrzała się z kolei programowi „Sport dla wszystkich” i doszukała się nieprawidłowości. Najpierw, żebyście wiedzieli, co z czym się je? Program realizowany jest za pieniądze państwa, a przyznawaniem środków zajmuje się minister sportu i turystyki. Celem projektu jest stworzenie jak najlepszych warunków do uprawiania sportu i aktywności fizycznej oraz promocja zdrowego i aktywnego stylu życia. Żeby nie było znowu słodko jak w bajce o „Kopciuszku”, po kontroli NIK nad głową byłego szefa tego resortu Kamila Bortniczuka, nagle zgromadziły się czarne chmury. Kontrolerzy stwierdzili przekroczenie przez ówczesnego ministra uprawnień przy udzielaniu programowi dofinansowania w wysokości blisko 88 mln zł. Zdaniem NIK, tu musimy przepisać literalnie argumentację, „odbyło się to w sposób nieprzejrzysty i niezapewniający równego traktowania wnioskodawców (...), z naruszeniem regulaminu konkursu, a także z pominięciem oceny dokonanej przez członków komisji konkursowej. W wyniku decyzji byłego ministra, członkowie komisji dwukrotnie oceniali merytorycznie wnioski o dofinansowanie, dopasowując przyznaną punktację do wskazań byłego ministra”. To trochę jak w przypadku efektu motyla, który na stałe wszedł do społecznej świadomości jako zjawisko wywierania zmian przez niewielkie odchylenia parametrów układu. Temat wpływu pozornie nieistotnych zdarzeń w resorcie

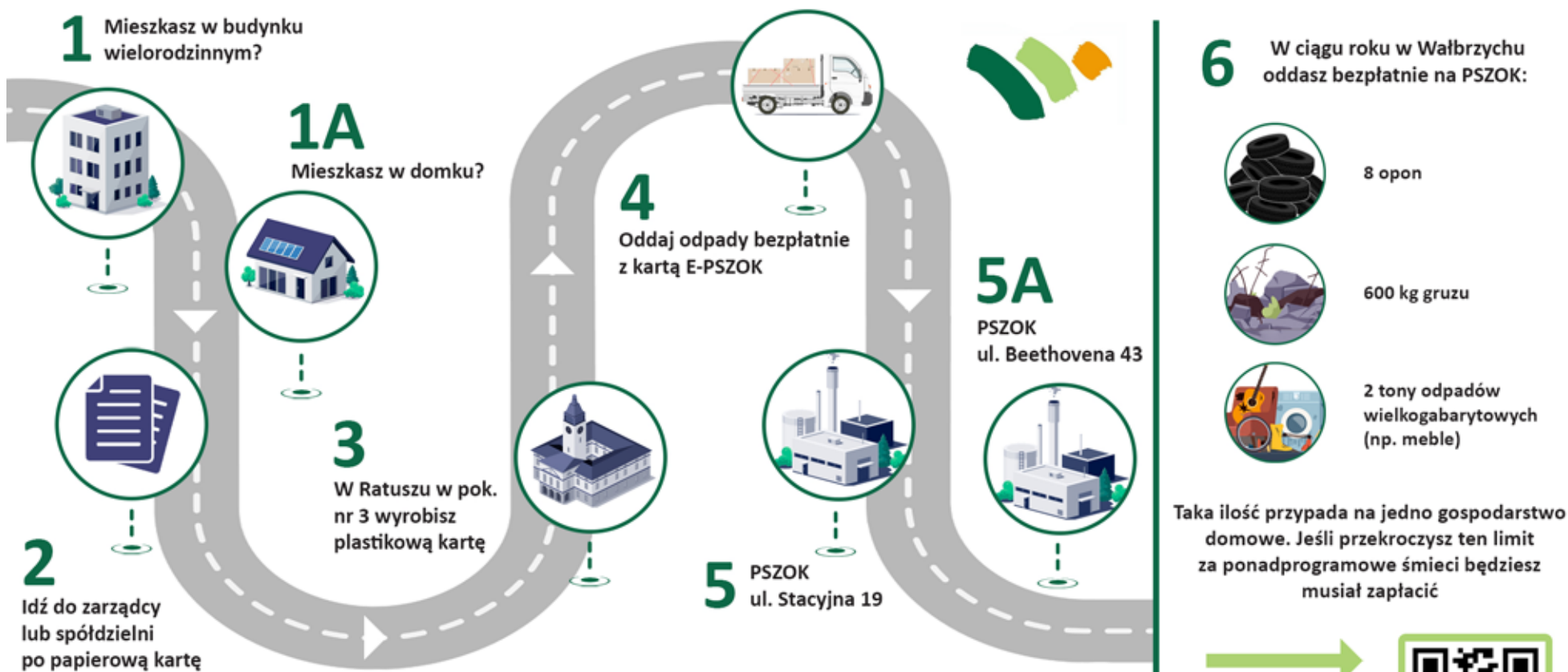
sportu na rozwój wypadków aż prosi się o interpretację w kinie i literaturze. Zresztą jakby dobrze rozejrzeć się, to można dojść do wniosku, że już jest ich sporo, często błędnych, ale czyż nie liczy się efekt (motyla)?

Nie myślcie naiwnie, że tylko „tamci”, co oddali władzę mają czarne charaktery jak słynny Szpieg z Krainy Deszczowców w bajce „Porwanie Baltazara Gąbki”, a „ci”, co przejęli władzę mają w sobie tyle altruizmu, że profesor Rafał Wilczur z filmu „Znachor” mógłby od nich uczyć się empatii. W styczniu tego roku rada nadzorcza Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, której członków wskazał m.in. minister Marcin Kierwiński (ten od problemów z mikrofonem), wybrała Marcina Wojdata na prezesa spółki. Żeby było śmieszniej przewodniczącym rady nadzorczej, nadzorującej konkurs, był człowiek, z którym podobno w przeszłości nowy szef ściśle... współpracował. Żeby było już do wiwatów, pewna członkini rady nadzorczej (zrezygnowała niedawno z tej intratnej posady), która wskazała wówczas kandydaturę Wojdata na prezesa PWPW, to szefowa gabinetu politycznego ministra... Marcina Kierwińskiego. A dyplom MBP dający jej prawo zasiadania w radach nadzorczych zrobiła w... słynnym Collegium Humanum. Jest coś jeszcze. Po miesiącu pracy nowego, 4-osobowego zarządu, rada nadzorcza zdecydowała o sówitej podwyżce. Nie takiej jaką wy dostajecie u siebie w pracy. Im zawnioskowano, aby zwiększyć pobory z 30 do 50 tys. zł brutto miesięcznie.

Można politykom mówić, tłumaczyć jak dzieciom, wyjaśniać, a oni i tak swoje. Nie widzą we własnym postępowaniu problemu, albo nie chcą zobaczyć. Nawet Stevie Wonder dostrzegłby, że coś tu jest nie tak, a oni... Oni są jak beton. Nie do skruszenia.

Tomasz Piasecki

Jak otrzymać kartę e-PSZOK, żeby bezpłatnie oddać odpady



Szczegóły pod nr tel. (74) 66 55 122, (74) 66 55 132

Pobierz aplikację E-PSZOK



Nowy Tiguan

Już od 1380 zł

netto/mies.



Leasing dla przedsiębiorców. Materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego. Dane o zużyciu paliwa oraz emisji CO₂ sprawdź na stronie www.volkswagen.pl. Materiał może prezentować elementy wyposażenia dodatkowego lub opcjonalnego.



Autoryzowany Dealer Volkswagena
Jodko-Schiewe

» Budowa schroniska pochłonie 13 mln zł

Fot. użyczone (UM Wałbrzych/Wizualizacja)



Plan dla bezdomnych

Nowe schronisko dla zwierząt powstanie już wkrótce w Wałbrzychu. Spełnią się więc wreszcie marzenia miłośników czworonogów w naszym mieście, a przede wszystkim pracowników i wolontariuszy poświęcających się w obecnej placówce.

Prezydent Roman Szelemej podpisał umowę na budowę gminnego schroniska dla zwierząt wraz z zagospodarowaniem terenu przy ul.

Beethovena w Wałbrzychu. W ciągu 13 miesięcy ma powstać nowy, tymczasowy dom dla bezdomnych zwierząt. Inwestycja jest warta 13 mln zł i jest

etapem wielozadaniowego planu rewitalizacji ul. Beethovena. Obecnie ogłoszono także przetarg na wykonanie bazy transportowej na potrzeby

Miejskiego Zakładu Usług Komunalnych. Są to zadania w ramach rewitalizacji terenów po byłej Kopalni Węgla Kamiennego „Wałbrzych”.

- Rozpoczynamy złożony projekt rewitalizacji ul. Beethovena. Nowe schronisko dla zwierząt będzie ważnym miejscem na mapie tej części Wałbrzycha. Nowa zabudowa będzie dostosowana do najnowszych rozwiązań w zakresie opieki nad zwierzętami, jak również w odniesieniu do kwestii technicznych, takich jak ogrzewanie. W ten projekt zaangażowanych jest wiele osób. Dzięki pracownikom biura inwestycji oraz biura funduszy europejskich za przygotowanie projektu. Dzięki dyrektorowi schroniska, Michałowi Niewiadomskiemu za determinację w codziennej pracy i dążeniu do poprawy warunków życia zwierząt w tymczasowym domu. Już za rok latem będziemy mogli wspólnie odwiedzać nowe schronisko. Będzie to także miejsce edukacyjne dla grup dzieci, czy też miejsce spotkań dla seniorów, którzy już dziś chętnie odwiedzają schronisko – opowiada Roman Szelemej.

Obecnie w wałbrzyskim schronisku przebywa 60 psów i 10 do 15 kotów. Co ważne, miejsce to zabezpiecza nie tylko Wałbrzych, ale i powiat wałbrzyski oraz

miasto Kamienna Góra. - Przed nami okres letni, co oznacza niestety mniej adopcji i większą liczbę zwierząt, która trafi do schroniska. Każdego dnia zapraszamy do nas mieszkańców, którzy chcą przynieść karmę dla zwierzątek albo zabrać je na spacer. Nowe schronisko zmieni obraz ul. Beethovena.

W ciągu 13 miesięcy ma powstać nowy, tymczasowy dom dla bezdomnych zwierząt w Wałbrzychu

W projekcie przyjęto rozwiązania halowe, to znaczy, że nie będzie już drewnianych bud, tylko profesjonalne boksy. Dodatkowo powstanie gabinet weterynaryjny, zadbamy o małą architekturę. Będzie także sala konferencyjna na spotkania z grupami dzieci, czy też seniorów. Zwierzęta będą w obszarach zamkniętych, odpowiednio wygłuszonych z możliwością wyjścia na duży wybieg w centrum schroniska – mówi dyrektor placówki, Michał Niewiadomski.

SCB

Zapisz się do Liceum i korzystaj z darmowych kursów online

☑ Przyjdź do nas jeżeli jesteś absolwentem:

- szkoły podstawowej,
- gimnazjum,
- szkoły branżowej,
- zasadniczej szkoły zawodowej.



 **zak** liceum dla dorosłych

Wałbrzych, ul. Słowackiego 19
T: 74 843 30 30 | zak.edu.pl

» Porozumienie muzeum kolejnictwa z aresztem śledczym przyniesie same korzyści

Fot. udzielenie Muzeum Kolejnictwa w Jaworzynie Śląskiej



Adoptowali lokomotywę

Co za projekt! Najcięższy polski parowóz towarowy Ty51-140 został adoptowany przez... osadzonych w świdnickim areszcie śledczym.

O czym mowa? O projekcie „Pociąg do wolności”, który jest skierowany do miłośników zabytków techniki, aby wzmocnić ich ochronę i opiekę, jednocześnie angażując

nie tylko placówki, ale również prywatne osoby i firmy. Na apel muzeum kolejnictwa odpowiedział Areszt Śledczy w Świdnicy. W ramach zajęć społecznych skazani posta-

nowili wesprzeć działania muzeum. Praca na świeżym powietrzu, wyjście poza mury aresztu, same pozytywy.

Dyrektor świdnickiego aresztu por. Piotr Przybył pod-

piisał porozumienie z Muzeum Kolejnictwa w Jaworzynie Śląskiej. W ramach projektu „Pociąg do wolności” osadzeni odnowią zabytkowy parowóz. Do swojej adopcji

wybrali najcięższy polski parowóz towarowy Ty51-140. W latach 1953-1958 w HCP zbudowano ponad 230 sztuk egzemplarzy dla PKP i przemysłu. Były one wzorowane na amerykańskiej serii Ty246 i były to ostatnie maszyny, jakie zbudowano dla PKP w polskich zakładach.

- Wskazać należy, że nadzernym celem wszystkich działań jest przygotowanie skazanych do odpowiedniego życia w społeczeństwie. Zgodnie z przyjętymi zasadami i normami. Dlatego podczas odbywania kary bez wątpienia powinny być kształtowane umiejętności pozwalające na pełnienie akceptowanych ról społecznych – mówi st. sz. Barbara Furtak-Gałań ze świdnickiego aresztu.

Z uwagi na eksponowanie lokomotywy pod gołym niebem, wymaga ona gruntownego oczyszczenia (zabrudzenia, rdza, itd) metodami mechanicznymi. Pierwszy etap to oczyszczenie, następne dni poświęcone zostaną wykonaniu powłok konserwujących i naniesieniu właściwej powłoki malarskiej, zgodną z przepisami PKP dotyczącymi malowania lokomotyw. Potem osadzeni zajmą się naniesie-

niem właściwych oznaczeń. – Dzięki działalności Fundacji Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego Śląska udało się uchronić od zniszczenia wiele cennych zabytków techniki.

W ramach projektu „Pociąg do wolności” osadzeni w świdnickim areszcie śledczym zajmą się odnawianiem zabytkowego parowozu

Podjęto również prace konserwatorskie. Mimo mało sprzyjającego klimatu dla ochrony zabytków techniki cieszymy się, że na akcję o adopcji parowozów odpowiedział Areszt Śledczy w Świdnicy, co przyczyni się do zachowania wielu cennych historycznych pomników cywilizacji technicznej poprzednich epok. Muzeum zapewni również gościom wiele atrakcji. Wolontariusze z aresztu zostaną oprowadzeni po muzeum przez przewodników, obejrzą pokaz maszyn w warsztacie, zaplanowano również ognisko – relacjonują przedstawiciele jaworzyńskiej placówki.

KaR



Monitoring IP wiedzimy więcej...

- monitoring przemysłowy
- monitoring domowy
- monitoring placu budowy
- zdalny podgląd na smartfonach
- modernizacja systemów analogowych
- systemy alarmowe
- domofony cyfrowe IP
- gwarancja do 7 lat
- bezpłatna wycena instalacji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny



Zapraszamy do nowego Salonu Sprzedaży

ul. Niepodległości 66
Wałbrzych, info@start-net.pl
Tel. 601 940 574 lub 605 280 808

Aktywne SZCZAWNO-ZDRÓJ z MOSiR em

poniedziałki
Obiekt lekkoatletyczny,
ul. Słoneczna 1A
godz. 18:00
Prowadzący:
Roman Magdziarczyk
tel.: 502 115 815

wtorki
Obiekt lekkoatletyczny,
ul. Słoneczna 1A
godz. 18:30
Prowadzący:
Edyta
Zabierzcie ze sobą maty

ZAJĘCIA ROWEROWE
wtorki
Słoneczna Polana,
ul. Narciarska
godz. 16:00 - początkujący
godz. 17:00 - zaawansowani
Prowadzący:
Gustaw Dądela

ZDROWE PŁĘCY Z ELEMENTAMI PILATESU

ZAJĘCIA LEKKOATLETYCZNE I OGÓLNOROZWOJOWE

dla najbardziej aktywnych nagrody w postaci bonów do DECATHLONU!

#aktywneszczawnozdroj

partner akcji **DECATHLON**

WWW.MOSIRSZCZAWNO-ZDROJ.PL
/MOSIRSZCZAWNOZDROJ

REKLAMA

REKLAMA

» **Wydaje się, że kary są zbyt mało dotkliwe, skoro urządzającym nielegalny hazard opłaca się łamać prawo**



Fot. użyczone (KPP w Świdnicy)

Walczą z hazardem

Zamknięto właśnie kolejny nielegalny salon gier hazardowych na terenie powiatu świdnickiego. Za każdy automat grozi 12 tys. zł kary, ale w miesiąc można na nim zarobić nawet kilka razy tyle...

Punktów z automatami jest tak dużo na terenie powiatu świdnickiego, że celnicy nie nadążają z ich likwidowaniem. W pierwszej kolejności

zajmują się tymi miejscami, gdzie znajduje się wiele automatów, ale nawet w pubach czy barach zdarzają się pojedyncze egzemplarze „jednoro-

kich bandytów”. Wielokrotnie maszyny te rujną życie ich użytkowników, jednak wizja wygranej jest potężniejsza, niż wizja spłaty kolejnej pożyczki

zaciągniętej na dalsze granie na automacie. Znacnie taki komunikat: „Wspólne działania świdnickich policjantów z funkcjonariuszami delegatury

Dolnośląskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Wałbrzychu doprowadziły do zamknięcia kolejnego nielegalnego salonu gier hazardowych na terenie Świdnicy” – i tak tydzień w tydzień, miesiąc w miesiąc.

A co mamy dla was tym razem? Policjanci Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą z Komendy Powiatowej Policji w Świdnicy wraz z funkcjonariuszami delegatury Dolnośląskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Wałbrzychu kolejny raz na terenie powiatu świdnickiego realizowali czynności służbowe ukierunkowane na zwalczanie nielegalnego hazardu. W wyniku czego w Świdnicy zlikwidowali kolejny nielegalny salon gier zręcznościowych. Trochę wcześniej podobne działania miały miejsce w innych miastach powiatu świdnickiego. Trwało to od kwietnia do czerwca, a skontrolowano kilkanaście lokali. W siedmiu z nich zabezpieczono aż 34 automaty do gier hazardowych.

Na zabezpieczonych maszynach zainstalowane były gry o charakterze losowym, prowadzone w celach komercyjnych, na organizowanie których wymagana jest konce-

sja niezbędna do prowadzenia kasyna. Trochę postraszymy, choć zakładamy, że to i tak nikogo nie zniechęci do działania. Kary za urządzenie gier na automatach są dość dotkliwe.

Punktów z automatami jest tak dużo na terenie powiatu świdnickiego, że celnicy nie nadążają z ich likwidowaniem

Przepisy mówią, że urządzający gry na automatach wbrew przepisom ustawy podlegają dotkliwej karze grzywny albo karze pozbawienia wolności do lat 3, albo obu tym karom łącznie. Kara grzywny to 12 tys. zł od każdego automatu, a odpowiedzialność karna i administracyjna grozi także osobom wynajmującym pod nielegalne automaty część lokalu. Mimo to wydaje się, że kary są zbyt mało dotkliwe, skoro urządzającym nielegalny hazard opłaca się łamać prawo. Zdarza się, że tuż po kontroli celników i konfiskacie automatów w tych samych miejscach pojawiają się nowe maszyny.

KaR



Sanatorium Uzdrawiskowe AZALIA
w Szczawnie-Zdroju zaprasza na
zabiegi rehabilitacyjne ze skierowaniem NFZ



DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Sanatorium Uzdrawiskowe „Azalia”
ul. Ofiar Katynia 3-5
58-310 Szczawno-Zdrój

tel. 74 664-26-30
kom: 784-504-137

Tomograf Komputerowy



- BEZ KOLEJEK
- BADANIE Z OPISEM
- KONKURENCYJNE CENY
- NOWOCZESNY SPRZĘT
- BEZPIECZEŃSTWO DLA PACJENTÓW

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Specjalistyczny Szpital Chorób Płuc
Rościszów 11
58-250 Pieszyce

tel. 74 83 69 711

e-mail: biuro.roszczow@sanatoria-dolnoslaskie.pl

www.sanatoria-dolnoslaskie.pl



» - Wierzymy, że w naszym szaleństwie jest metoda – mówią Artur Lenckowski i Paweł Ludwiczak

Jesteśmy szaleńcami

Idą pod prąd. Zdają sobie doskonale sprawę, że nie robią rzeczy dla masowego odbiorcy. Są jak ostatni Mohikanie, a mimo wszystko poświęcają projektowi mnóstwo swojego wolnego czasu. Artur Lenckowski i Paweł Ludwiczak jako prezenterzy internetowej rozgłośni Nasze Radio Wałbrzych sięgają w muzyczne zakamarki głębiej niż ktokolwiek mógłby sądzić. I wychodzi im to znakomicie. Posłuchajcie ich na antenie, a wcześniej przeczytajcie naszą rozmowę z nimi.

■ **Komercyjne rozgłoszenie często kojarzone są z chwytliwymi hasłami promocyjnymi. Wymyślicie coś „na szybko” dla Naszego Radia Wałbrzych?**

Artur Lenckowski: - Dla mnie najistotniejsze jest to, że możemy grać utwory dłuższe niż trzyminutowe.

Paweł Ludwiczak: - Myślę, myślę i nic nie przychodzi mi do głowy tak na już. Może szaleństwo i pasja (wspólny bardzo długi śmiech).

■ **Dlaczego akurat szaleństwo?**

PL: - Poświęcanie najcenniejszej waluty jaką ma się w życiu, czyli czasu, na robienie rzeczy od zera, na które może nikt nie czeka i nie potrzebuje, jest pewnego rodzaju szaleństwem...

AL: - ... i wielką pasją, bo o tym, co teraz robię, marzyłem gdy byłem młody, a zrealizowało się na starość. Zresztą wszystko co robimy w radiu, robimy społecznie.

■ **A co powiecie na zwrot „z kulturą o muzyce”?**

PL: - Jest w tym „coś”. Jeżeli mówisz o kulturze jako sposobie bycia, to rzeczywiście jesteśmy alternatywną rozgłosnią w świecie krzyżujących mediów. A

my nie wrzeszczymy, ponieważ przyjęliśmy zasadę mówienia. Więc tak, opowiadamy „z kulturą o muzyce”.

AL: - Hasło trafione, ponieważ jest u nas dużo muzyki i mówimy o niej z wielką kulturą. ■ **Użyłem słowa kultura, bo to jednak ona jest dominująca w waszej rozgłosni, a muzyka wiadomo, radio bez niej nie istnieje.**

PL: - W swojej audycji przyjąłem zasadę mówienia ludzkim głosem (uśmiech). Pracując kiedyś w kulturze miałem kłopot, żeby dotrzeć do ludzi z ciekawymi informacjami kulturalnymi. Potem stworzyłem portal internetowy, a dziś w swoim programie „Mikserze kulturalnym”, mogę bez pośpiechu opowiadać o tym słuchaczom.

AL: - Co ciekawe, my nie rywalizujemy z Pawłem, ponieważ prowadzimy zupełnie inne audycje. Odnajdujemy się w tej różnorodności. Prosty przykład, choć na co dzień słucham heavy metalu, a jednak puszcza w radio zespół Toto.

■ **Dziś wszystko musi być w mediach błyskawicznie podane i najlepiej wykrzywane. Najlepiej sprzedaje się krew, seks i polityczne**

klótnie, a u was jest spokój i harmonia. Świadomie idziecie pod prąd?

AL: - Tak! Wiemy, że idziemy pod wiatr i zdajemy sobie sprawę, że robimy radio, o którym ktoś może powiedzieć, że nie jest nośne, ale cóż taką wybraliśmy drogę. Słuchacze mówią mi i piszą, że co prawda słuchają muzyki, ale nigdy nie zagłębiali się w nią, nie potrafili o niej mówić. A my próbujemy trochę głębiej wejść w tę muzykę, choć zdajemy sobie sprawę, że robimy coś wbrew modzie na tabloizację życia i pokazywania go w kontekście teledysku.

■ **Czujecie się outsiderami?**

PL: - Nie do końca. Kierujemy nasze radio do ludzi takich jak my, którzy chcą czegoś więcej od rozgłosni. Uważam, że jest mnóstwo osób, które nie chcą gonić razem z tym rozpędzonym światem nie wiadomo dokąd i po co? Ten świat ich przytłacza, za bardzo wyprzedza, a oni czują się źle w tej gonitwie. I tu wchodzi Nasze Radio Wałbrzych, w którym staramy się nie dodawać bodźców w sensie intensywności, raczej uspokajając, dodając kolorytu.

■ **W tym szaleństwie jest metoda?**

PL: - Wierzymy, że tak właśnie jest (śmiech)

■ **Muzyka, którą serwujecie jest... No właśnie jaka? Poszukujecie przymiotnika, dobra, ambitna? Tylko co to znaczy?**

PL: - Rozpędzony świat powoduje, że wiele rzeczy robionych jest na skróty również w muzyce, żeby mogły szybko się sprzedać. Widać też to po tekstach piosenek, które nie są już nawet banalne, ale poniżej pewnej granicy przyzwoitości.

AL: - Pytasz o przymiotnik, ale nie ma jednego, idealnego określenia na to, co oferujemy. To muzyka niosąca ze sobą jakąś treść i wartość. Prowadząc swoją audycję czuję się człowiekiem wolnym, ponieważ nie robię czegoś, bo muszę. Proponuję taką muzykę, która wymaga od słuchaczy czegoś więcej. Chwili refleksji, zastanowienia, analizy, zadumy. Lubię analizować teksty piosenek, co jest moim hobby.

■ **Właśnie, ty Artur przypominasz teksty znanych polskich przebojów. Uważasz, że trzeba o treści utworu aż tyle mówić, przecież każdy piosenkę może interpretować na swój sposób?**

AL: - Od razu muszę powiedzieć, że to co opowiadam jest moim subiektywnym spostrzeżeniem. Każdy ma prawo do własnego zdania. Muzyka bardziej zostaje w głowach ludzi niż tekst, nad którym niewielu się zastanawia. W „żółtych kolorach liści” zespołu Myslovitz jest nawiązanie do „Sto lat samotności” Márqueza. Ktoś się nad tym zastanawiał? Właśnie o takich smaczkach opowiadam w swojej audycji.

■ **O gustach niby nie dyskutuje się, ale co tam. Jakie one waszym zdaniem są wśród słuchaczy Naszego Radia Wałbrzych? Oni „kupują” to, co proponujecie?**

AL: - Jako szaleńcy szukamy po drugiej stronie podobnych szaleńców (śmiech). Może cię zdziwi, ale znajdują się tacy i jest ich coraz więcej, co widać po komentarzach oraz interakcji ze słuchaczami.

■ **Masz jakiś swój ulubiony tekst, który nucasz przed lustrem podczas golenia?**

AL: - Mam, ale nie nucę, bo zupełnie nie mam poczucia rytmu i nikt, by tego nie wytrzymał. Wolę serwować muzykę i o niej opowiadać.

■ **Paweł ty z kolei w swoim „Mikserze kulturalnym” umiejętnie żonglujesz muzyką i zestawem zapraszanych gości. Od początku tak to miało wyglądać?**

PL: - Początkowo myślałem o tym, żeby to była kolejna tuba, dzięki której uda się dotrzeć do ludzi z informacjami o kulturze i sztuce. W pewnym momencie stwierdziłem jednak, że wplotę kilka wywiadów przypominając sobie, że lubię bezpośrednie rozmowy. Z czasem ograniczyłem treści informacyjne na rzecz rozmów z gośćmi.

■ **Pojawiają się u ciebie coraz ciekawszy goście. Masz w głowie listę kolejnych osób, z którymi chciałbyś porozmawiać?**

PL: - Mam i myślę, że kilka interesujących wywiadów uda się jeszcze przeprowadzić. Jeśli chciałbyś natomiast zapytać, czy zabraknie ciekawych rozmówców, to uprzedzę cię, jeżeli tak się stanie, wprowadzę kolejne zmiany do audycji.

■ **Mówicie o tym wszystkim z taką pasją, że już teraz wiemy dlaczego założyciel Naszego Radia Wałbrzych, Leszek Grodziński, postanowił, że to wy będziecie siedzieć za mikrofonem. Jesteście bardziej prezenterami czy dziennikarzami.**

AL: - W ogóle nie czuję się dziennikarzem, zresztą ten zawód mocno ostatnio zdewaluował się, choć muszę przyznać,

że chętnie sięgam po WieszaCo, w którym jest naprawdę wiele ciekawego do przeczytania.

■ **Ale nie będziemy sobie spijać z dzióbek (śmiech). A ty Paweł, jak do tego podchodzisz?**

PL: - U mnie to się trochę przeplata. Przeprowadzając rozmowy z gośćmi, muszę się do nich wcześniej przygotować, czyli wykonać jakiś „research”, jak to się ładnie mówi. Muszę dowiedzieć się więcej o wydarzeniu, o którym chcę mówić i o które zamierzam pytać, żeby nie być kolejnym marudą-dyletantem.

■ **Gdy pojawił się pomysł założenia internetowego radia, od razu pomysleliście „ma to sens”?**

AL: - Gdy zadzwonił do mnie Leszek Grodziński z propozycją zrobienia audycji, obleciał mnie strach. Pomyślałem, przecież ja nie mam nic ciekawego do powiedzenia. Choć muszę przyznać, że czułem pewnego rodzaju ekscytację. Może nawet delikatne podniecenie. Jak to, mam ludziom opowiadać o tekstach piosenek, interpretować je i ma to być jeszcze ciekawe? Przewyciężyłem strach i jakoś ruszyłem z miejsca.

PL: - Gdy dowiedziałem się, że coś takiego powstaje pomyślałem, wreszcie! Właśnie lokalnej rozgłosni brakowało w Wałbrzychu. Od razu przez moją głowę przeleciała myśl, że to na pewno uda się i wystrzeli. Byłem przekonany, że po kilku miesiącach będziemy mieć dziesięć tysięcy stałych słuchaczy. Nie mamy, ale słuchalność ciągle rośnie. Dziś wiemy, że czeka nas mnóstwo pracy, żeby przekonywać do siebie kolejne osoby. Ale bardzo wierzę w ten projekt.

■ **Jak wyobrażacie sobie rozwój waszej internetowej rozgłosni?**

PL: - Jestem tym projektem całkowicie pochłonięty. Chciałbym robić nawet więcej niż dotychczas, ale nie pozwala mi na to czas. W przyszłości chcielibyśmy uruchomić publicystykę, bo już o tym rozmawialiśmy.

AL: - Brakuje ludzi chętnych do tworzenia Naszego Radia Wałbrzych, chcących poświęcić swój wolny czas. Chociaż źle powiedziałem. Ja akurat nie mam poczucia, że poświęcam swoje wolne chwile, ale wiem, że trzeba pogodzić pracę zawodową z nową aktywnością.

■ **W co to szaleństwo z pasją może się w przyszłości przekształcić?**

PL: - Że to właśnie nas całkowicie pochłonie (śmiech).

AL: - Może tak się stać!
Rozmawiał Tomasz Piasecki

Nowy Tiguan Special Edition

Z korzyścią 21 500 zł



Szczegóły u sprzedawcy. Obowiązuje do odwołania. Dane o zużyciu paliwa oraz emisji CO2 sprawdzić na stronie www.volkswagen.pl. Prezentowany materiał przedstawia pojazd w wersji Elegance, która nie jest dostępna w sprzedaży w wersji Special Edition.



Autoryzowany Dealer Volkswagena
Jodko-Schiewe

#WAKS

#WAKS – Wałbrzyska Akademia Kompetencji Seniora to zadanie publiczne realizowane przez Fundację Wałbrzych 2000 od 1 lutego 31 grudnia 2024 r. #WAKS została sfinansowana ze środków budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego.

#WAKS zaprasza seniorki i seniorów na bezpłatnie:

- **Wsparcie psychologiczne i środowiskowe seniorów**, w tym wsparcie seniorów w sytuacjach kryzysowych, jako formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Spotkania z psychologiem grupowe i indywidualne.
- **Warsztaty kompetencji cyfrowych** – zajęcia indywidualne lub w małych grupach – maksymalnie 8-osobowych, po to by zapewnić jak najlepsze warunki nauki i bezpośredni kontakt z osobą prowadzącą zajęcia. Tematyka zajęć dostosowana do potrzeb uczestników – skupiamy się na praktycznym wykorzystywaniu technologii cyfrowych w codziennym życiu seniora. Uczymy wykorzystania możliwości smartfonów, korzystania z bankowości internetowej, mObywatela, ePacjenta, załatwiania spraw urzędowych za pośrednictwem internetu (ePUAP), bezpiecznych zakupów w sklepach internetowych. Doradzamy przy zakupie sprzętu i oprogramowania odpowiedniego dla seniorów.
- **Zajęcia wzmacniające różne formy aktywności** – joga, nordic walking, rehabilitacja ruchowa, międzypokoleniowe rozgrywki petanque. Zajęcia z jogi rozpoczynają się w każdą środę o godzinie 10.15, a prowadzi je Pani Ewa – trenerka-seniorka mająca doświadczenie w prowadzeniu jogi dla osób starszych i ze specjalnymi potrzebami.
- **Warsztaty zdrowego stylu życia** – tematyczne spotkania z dietetykiem, kucharzem, ratownikiem medycznym, lekarzem, pielęgniarką.

Zajęcia #WAKS odbywają się w siedzibie Klubu seniora, ogrodzie terapeutycznym, w salach szkoleniowych Fundacji Wałbrzych 2000.

Harmonogram zajęć w danym miesiącu dostępny jest w siedzibie Fundacji oraz na naszym profilu na FB. Można zapisać się na wszystkie zajęcia lub korzystać z wybranych, które Państwa interesują.



Szczegółowe informacje i zapisy:

Magda Zywar magda-zywar@walbrzych2000.pl

tel. 71 843 45 62, 604 431 722

lub osobiście w siedzibie Fundacji Wałbrzych 2000 ul. Wrocławska 53

#WAKS



25 MAM LAT

ZADANIE #WAKS – WAŁBRZYSKA AKADEMIA KOMPETENCJI SENIORA SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW BUDŻETU SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO.

WAŁBRZYCH

Transformacja w toku

Wałbrzych realizuje swoje działania zmierzające do transformacji energetycznej. Dlatego gmina Wałbrzych podpisała list intencyjny z firmą Promet Plast, która jest liderem Energetycznego Klastra Oławskiego (EKO).

Dokument mówi o współpracy, wymianie doświadczeń i realizacji projektów z zakresu promowania odnawialnych źródeł energii

(OZE), lokalnej produkcji i wykorzystywania wodoru oraz promocji klastrów energetycznych. Już we wrześniu pojawią się u nas autobusy wodorowe, a to duży krok w stronę odnawialnych źródeł energii.

- Już trzy lata temu Wałbrzych rozpoczął transformację energetyczną z wykorzystaniem wodoru. Jednym

z działań jest wprowadzenie niskoemisyjnego środka transportu, jakim są autobusy wodorowe. We wrześniu pierwsze autobusy pojawią się w naszym mieście. Stale poszukujemy partnerów w zakresie współpracy w dziedzinie odnawialnych źródeł energii. Współpraca z Promet Plast to krok w stronę samodzielnego pozyskiwania wo-

doru – mówi prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej.

W ramach współpracy przewiduje się realizację wspólnych projektów badawczo-rozwojowych w zakresie OZE, jak również promowanie innowacyjnych technologii, a także współdziałanie w pozyskiwaniu funduszy na projekty związane z OZE.

SCB

» Spotkania autorskie z Dominiką Gałką i Sylwią Chutnik to tylko niektóre elementy projektu „Potrzebni, niepotrzebni”



książkach przybliżają dzieciom różne aspekty życia osób starszych. W ten sposób dzieci zostaną przygotowane do szczególnej misji, polegającej na przekonaniu swoich dziadków, że warto przyjść pod Atlanty nie tylko po książkę.

Obejrzyjcie się wokół i przyznajcie z ręką na sercu, czy wasi dziadkowie lub babcie chętnie korzystają z życia społecznego i kulturalnego w mieście

Szczególną okazją do tego, by dzieci przyprowadziły swoich dziadków i babcie do biblioteki, będą międzypokoleniowe warsztaty i spotkania. Ich uczestnicy wspólnie stworzą „historie zakłete w przedmiotach” oraz porozmawiają o „książkach z dzieciństwa”. Pozwoli to na pogłębienie więzi i wymianę doświadczeń w neutralnej przestrzeni bibliotecznej.



Projekt „Potrzebni, niepotrzebni” zapowiada się jako przestrzeń dla pokoleń, które wzajemnie się potrzebują i uzupełniają. Partnerami projektu są MOPS, Muzeum Porcelany w Wałbrzychu, Klub Mela. Żyj z entuzjazmem i rozwijaj się, Stowarzyszenie „Mali bracia ubogich” i Stowarzyszenie Przyjaciół „Biblioteki pod Atlantami” w Wałbrzychu. Projekt dofinansowany został z pieniędzy ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Udział we wszystkich wydarzeniach jest bezpłatny. Po więcej informacji i dokładne terminy zapraszamy na stronę www.atlanty.pl oraz do mediów społecznościowych wałbrzyskiej książki.

ToP

WAŁBRZYCH

Są dla siebie niezbędni

Zarówno młodzi ludzie są ważni dla osób starszych, ale i odwrotnie, seniorzy swoim wnukom również. Jeśli macie co do tego wątpliwości, to zainteresujcie się międzypokoleniowym projektem, który startuje w Bibliotece pod Atlantami w Wałbrzychu, a nazywa się „Potrzebni, niepotrzebni”.

Najpierw podzielmy się pewną refleksją. Takich programów powinno być zdecydowanie więcej. Po-

nieważ problem samotności czy wyobcowania dotyka

coraz większą część społeczeństwa, w tym osoby starsze. Tak jest też w Wałbrzychu. Dlatego w miejskiej księżnicy wpadli na genialny w swej prostocie pomysł i wymyślili projekt „Potrzebni, niepotrzebni”.

Jest on adresowany głównie do seniorów, którzy rzadko korzystają z dóbr kultury. Obejrzyjcie się wokół i przyznajcie z ręką na sercu, czy wasi dziadkowie lub babcie chętnie korzystają z życia

społecznego i kulturalnego w mieście? Właśnie! Działania, które proponują bibliotekarze mają być dla nich zachętą do spędzania czasu w towarzystwie innych osób w przyjaznej przestrzeni Atlantów. Pomysłów na to jest wiele: warsztaty ruchowe i kreatywne, treningi mentalne czy joga śmiechu. Nie zabraknie spotkań autorskich z Marią Pakulnis (w październiku) i Sylwią Chutnik (w listopadzie), które w swojej

twórczości poruszają ważne dla seniorów tematy.

Ale, ale to od najmłodszych zależy, czy zdołają oni wyciągnąć z domów seniorów, bo młodsze pokolenie zostanie włączone do projektu. Dla nich zorganizowane zostaną warsztaty literackie, uwrażliwiające na problem starości i samotności. Służyć temu będą też spotkania z Dominiką Gałką (już 24 czerwca) i Romanem Pawlakiem (we wrześniu), którzy w swoich

ADAXS
STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
ul. Koszarowa 5, STRZEGOM

KUPIMY KAŻDE AUTO
uszkodzone, bez przeglądu, bez OC

PLACIMY
NAJLEPIJ
GOTÓWKĄ

www.adaxs.pl

SKUP AUT:
ZŁOMOWANIE **533 306 678**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH: **730 293 293**

» W wielu miejscach Starych Bogaczowic zamiast dróg gruntowych pojawiają się te asfaltowe



Fot. ilustracyjne (www.pixabay.com)



STARE BOGACZOWICE

Jazda jak po stole

Jeszcze chwila i sformułowaniem użytym przez nas w tytule tego artykułu na każdym kroku będą posługiwać się kierowcy jeżdżący przez Stare Bogaczowice. Gmina zamierza bowiem zmodernizować kolejne swoje drogi. I bardzo dobrze.

Gmina ogłosiła już przetarg na „podniesienie bezpieczeń-

stwa mieszkańców wsi Struga poprzez modernizację infra-

struktury drogowej”. Nazwa zadania jak zwykle w takich

przypadkach brzmi poważnie, ale tak naprawdę kryje się za

tym po prostu remont ok. 2,5 km dróg stanowiących dojazd

do budynków mieszkalnych, gospodarstw rolnych oraz atrakcji turystycznych. Modernizacja polegać będzie na zmianie nawierzchni gruntowej na asfaltową lub z kostki brukowej albo cementowej oraz na montażu urządzeń podnoszących bezpieczeństwo. Przewidywana wartość inwestycji to ponad 2 mln zł.

W lipcu władze Starych Bogaczowic planują ogłoszenie następnego przetargu. W tym przypadku w grę wchodzi zmodernizowanie około 4 km dróg gminnych stanowiących ciągi komunikacyjne między poszczególnymi sołectwami oraz w ich obrębie. Tak jak i poprzednio nawierzchnię gruntową zastąpi ta asfaltowa. To zadanie będzie jednak kosztowniejsze, ponieważ pochłonie ponad 8 mln zł. Nowych dróg doczekają się miejscowości Stare Bogaczowice, Chwaliszów, Struga, Lubomin, Jabłów, Nowe Bogaczowice oraz Gostków. Przy wszystkich drogach planuje się roboty związane z budową nowej i modernizację istniejącej infrastruktury. Chodzi o przepusty, rowy, odwodnienia, pobocza, chodniki i znakowanie.

Tak spore inwestycje nie byłyby możliwe, gdyby nie dotacja z Rządowego Funduszu Polski Ład, z którego w większości zostaną sfinansowane oba zadania.

Red

JEDLINA-ZDRÓJ

Wakacje dla artystów

Żeby tylko was ten tytuł nie zniechęcił. Dlatego od razu spieszymy z wyjaśnieniami. Chodzi o warsztaty artystyczne w Jedlinie-Zdroju, które jak co roku zaplanowano w wakacje. Jeżeli chcielibyście posłać swoją pociechę na jakieś zajęcia podczas odpoczynku od szkoły, to... już chyba wiecie, gdzie zapisać córkę lub syna?!

Warsztaty zostaną zorganizowane w formie 2-tygodniowych turnusów. Macie do wyboru dwa terminy: 15.07-26.07 lub 29.07-09.08, ale, teraz uważajcie, w przypadku dostępności miejsc istnieje możliwość innej konfiguracji tych okresów.

Warsztaty artystyczne, na które zapraszamy do Jedliny-Zdroju, to oprócz różnych form obcowania ze sztuką, możliwość poznania atrakcji regionu, udział w wycieczkach,

gry terenowe i szaleństwa na całorocznym torze saneczkowym oraz w parku linowym. Wszystkie warsztaty poprowadzą sprawdzeni animatorzy z Kamayu Art. Dodatkowo dzieci pojadą na wycieczki (dwie w każdym turnusie) do Zagórza Śląskiego, by zwiedzić Zamek Grodno i popłynąć statkiem, do Wałbrzycha, aby sprawdzić się w Strefie Odkrywania Wyobraźni i Aktywności SOWA w Starej Kopalni, a także do Nowej Rudy. Wszędzie tam dotrą

pociągiem dzięki otwartej po 30 latach linii kolejowej. Co już samo w sobie będzie wielką atrakcją.

Warsztaty zaplanowano od poniedziałku do piątku. W tym czasie organizatorzy zapewnią opiekę w godzinach 8:00-15:00, dwa posiłki (śniadanie i dwudaniowy obiad) oraz mnóstwo niesamowitych gier, zabaw i atrakcji, których na pewno nie zapomną.

A teraz garść szczegółów technicznych. Odpłatność

» Warsztaty artystyczne w Jedlinie-Zdroju to doskonały pomysł na udane wakacje



Fot. użyczone (UM Jedlina-Zdrój)

wynosi: 680 zł z Kartą Mieszkańca oraz 820 zł bez karty. Liczba miejsc jest ograniczona do 30 osób na turnus, a decyduje kolejność zgłoszeń. Opłatę należy wnieść na konto do 5 lipca tego roku:

Centrum Kultury w Jedlinie-Zdroju, ul. Piastowska 13, 58-330 Jedlina-Zdrój, PKO Bank Polski – 49 1020 5226 0000 6502 0840 9627. W tytule przelewu wpiszcie: warsztaty artystyczne – tur-

nus I lub II oraz imię i nazwisko dziecka. Po tym wszystkim koniecznie wyślijcie wiek dziecka i numer telefonu do opiekuna na adres mailowy: cksiegowa@jedlinazdroj.eu.

Red

BOGUSZÓW-GORCE

Wieża ratuszowa kompletna

We wnętrzu boguszwowskiej wieży ratuszowej umieszczono kapsułę czasu zawierającą list do przyszłych pokoleń, w którym burmistrz miasta Daniel Lubiński opowiedział m.in. o tym, jak teraz wygląda i funkcjonuje gmina.

W kapsule znalazły się także zdjęcia prezentujące miasto i jego atrakcje, aktualny plan

miasta i mapa okolic, monety oraz informacje dotyczące ostatniego remontu.

Przypomnijmy, że w czasie prac budowlanych prowadzonych na wieży przez

ostatnie miesiące odnaleziono kapsułę czasu, której wnętrzu skrywało aluminiowe monety oraz rulon papieru. Obecnie znajdują się one w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, gdzie eksperci pracują nad rozwinięciem rulonu oraz odczytaniem jego zawartości.

SCB



Fot. używane (UM Boguszków-Gorce)

GŁUSZYCA

Tutaj sport jest ważny

Promocja przez sport? Dlaczego nie! Minione tygodnie obfitowały w Głuszyca w wydarzenia sportowe, zarówno te lokalne jak i – nie bójmy się tego słowa – ogólnopolskie, które przyciągnęły nie tylko mieszkańców, ale co zrozumiałe, także gości z całego kraju, pokazując gminę jako miejsce pełne energii.

Jednym z najważniejszych wydarzeń był Bieg Szlakiem Riese, w

którym zawodnicy rywalizowali na dwóch dystansach – 21 i 10 km.

» Głuszyca zdecydowanie sportem stoi



Fot. używane (UM Głuszyca)

Start odbył się na terenie Kempingu Stawy Marcowe, a trasę wytyczono w okolicach pięciu stawów. I to właściwie... wystarczy za opis pięknych okoliczności przyrody, które towarzyszyły uczestnikom. Jeśli dodamy do tego wprost wzorową organizację, za którą odpowiadało Stowarzyszenie „Walim na żądanie”, pyszną grochówkę, która czekała na biegaczy i wyśmienitą atmosferę, to nie ma innego wyjścia, trzeba bieg uznać za bardzo, ale to bardzo udane wydarzenie sportowe.

Nie mniejsze emocje towarzyszyły II turniejowi minisiatkówki, który

zorganizował drużyny z całej Polski. Zawody odbyły się pod honorowym patronatem burmistrza Romana Głoda i dostarczyły niezapomnianych emocji zarówno zawodnikom jak i kibicom. Młodzi siatkarze mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności przed finałem Mistrzostw Polski Kinder Joy of Moving, a poziom gry, cóż, był naprawdę wysoki. Niemal tak wysoki jak ten prezentowany przez reprezentację Polski pań i panów podczas Ligi Narodów.

Wisienką na torcie okazało się natomiast wręczenie dyplomów i nagród uczestnikom Ligi Lekko-

atletycznej. Przypomnijmy, że w zawodach wzięli udział uczniowie z głuszyckich szkół podstawowych, którzy rywalizowali w rozmaitych konkurencjach z wielką ambicją i determinacją. W tym miejscu wielkie brawa należą się pracownikom Centrum Kultury – Miejskiej Biblioteki Publicznej w Głuszyca na czele z szefową Sabiną Jelewską. To oni po raz pierwszy zorganizowali zawody w 2015 roku i tak młodzi sportowcy, przygotowujący przez nauczycieli, rywalizują do dziś.

Red

SZCZAWNÓ-ZDRÓJ

Szkoła ekologiczna

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Przyjaciół Przyrody w Szczawnie-Zdroju otwarto ekopracownię. Skoro placówka nosi takie imię, to chyba nie mogło być inaczej! Jeszcze w czerwcu uczniowie wypróbowali możliwości laboratorium, a od września to już chyba w ogóle zostaną nim pochłonięci.

Przypomnijmy, że w czerwcu ubiegłego roku podczas pikniku ekologicznego organizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, władze Szczawnia-Zdroju z dyrektorką, jeszcze wtedy Miejskiej Szkoły Podstawowej, odebrali promesę na realizację projektu „Ekopracownia – zielone serce szkoły”. I co się okazało? Że laboratorium już działa w uzdrowisku.

Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Przyjaciół

Przyrody w Szczawnie-Zdroju w najlepsze korzystają już z nowoczesnych modułów związanych z energią, powietrzem i wodą. Robią to na lekcjach biologii, chemii i fizyki. Ponadto mogą tworzyć modele zasilane energią słoneczną, wodną i wiatrową. Na razie młodzież nie poznała jeszcze wszystkich możliwości nowej pracowni, bo wiadomo, że w wakacje, ale od września to dopiero się zacznie. Ekologia na całego. Dodajmy, że w ramach projektu kupiono

również stację meteorologiczną, która umożliwi śledzenie, analizowanie i porównywanie warunków pogodowych oraz zjawisk atmosferycznych. Dzieci są wniebowzięte.

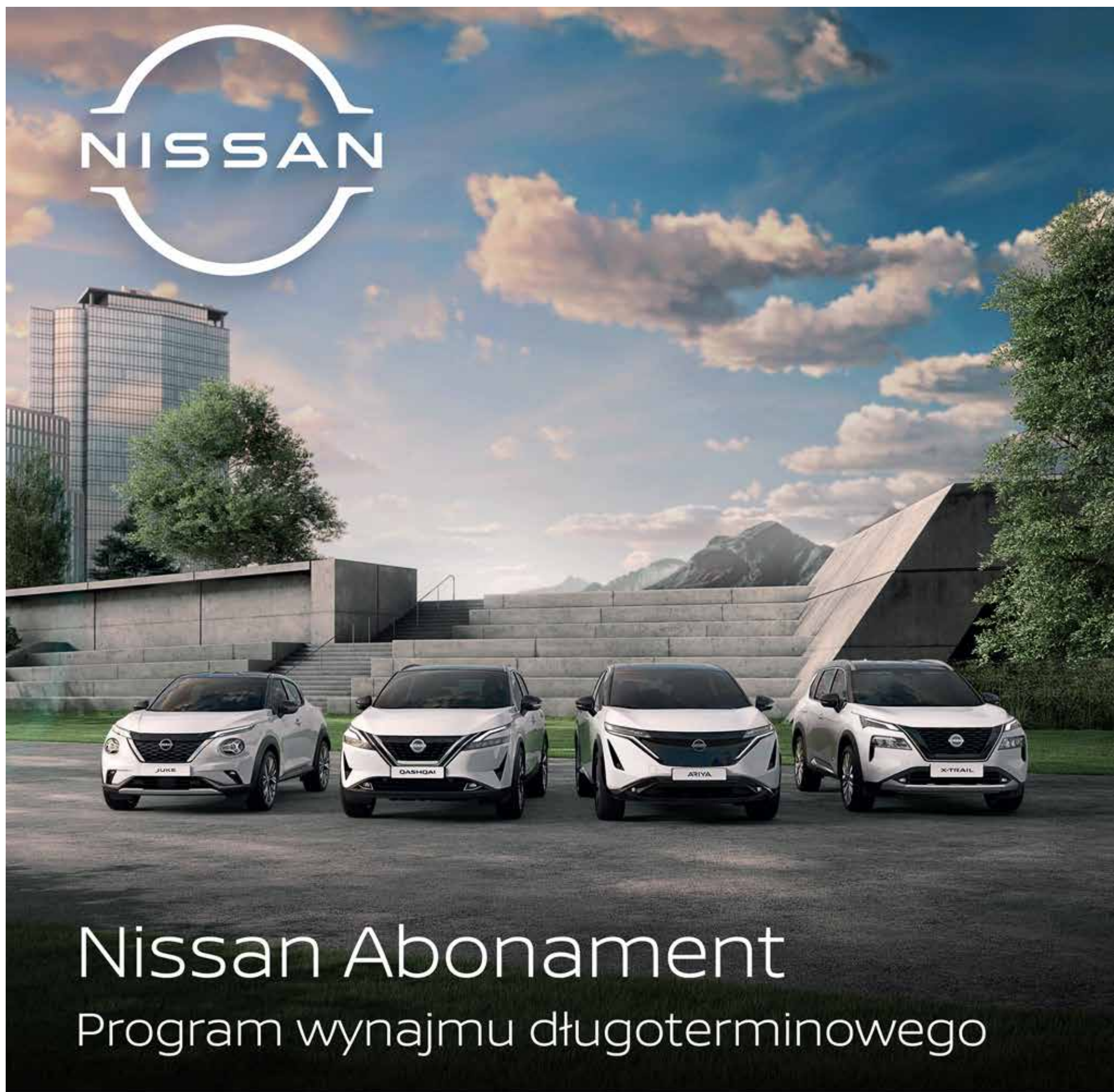
Całkowity koszt zakupu pomocy dydaktycznych i wyposażenia pracowni, skoncentrowanych na odnawialnych źródłach energii, wyniósł 80 tys. zł. Tym samym Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Przyjaciół Przyrody jest już naprawdę eko.

Red



» Ekopracownię otwarto już w szczawieńskiej szkole

Fot. używane (UM Szczawnie-Zdrój)



Nissan Abonament

Program wynajmu długoterminowego

J. M. Mazur

www.jmmazur.com

Wałbrzych ul. Noworudzka 4a - tel. 74 887 81 03, 74 887 81 04
pon. - pt.: 8.00 - 17.00, sob.: 10.00 - 14.00

Wszystkie prezentowane informacje, zdjęcia, specyfikacje, opisy, ilustracje lub parametry techniczne służą wyłącznie celom informacyjnym, nie stanowią potwierdzenia dostępności poszczególnych modeli pojazdów, wersji wyposażenia, wersji napędów i nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 556(1)§2 Kodeksu cywilnego oraz nie są wiążące.

Darmowe szczepienia

Twoje dziecko ma 12 lub 13 lat? Możesz je bezpłatnie zaszczepić przeciw ludzkiemu wirusowi brodawczaka HPV, który wywołuje choroby nowotworowe.

Szczepienia realizuje Samorządowa Przychodnia Zdrowia w Jaworzynie Śląskiej. Dobra wiadomość jest taka, że Ministerstwo Zdrowia kontynuuje

program bezpłatnych szczepień przeciwko HPV dla dziewcząt i chłopców, którzy ukończyli 11 lat, a nie ukończyli 14. roku życia. HPV (Human Papilloma Vi-

rus) to nazwa ludzkiego wirusa brodawczaka. Odpowiada on za zachorowania na raka szyjki macicy, a także inne choroby nowotworowe. Przed zakażeniem może uchronić szczepionka. W 2024 roku ze szczepień mogą skorzystać dzieci urodzone w 2011 i 2012 roku. Podawane są one w dwóch dawkach. Odstęp między nimi wynosi od 6 do 12 miesięcy.

W gminie Jaworzyna Śląska program bezpłatnych szczepień przeciwko HPV realizuje samorządowa przychodnia. Zainteresowani? Dziecko na szczepienie można zapisać bezpośrednio w przychodni pod nr. tel. 74 858 81 70, 74 858 88 95, poprzez infolinię 989 lub przez internetowe konto pacjenta.

KaR



Fot. używane (Ministerstwo Zdrowia)

ŚWIDNICA

Jego zasługi zostały docenione

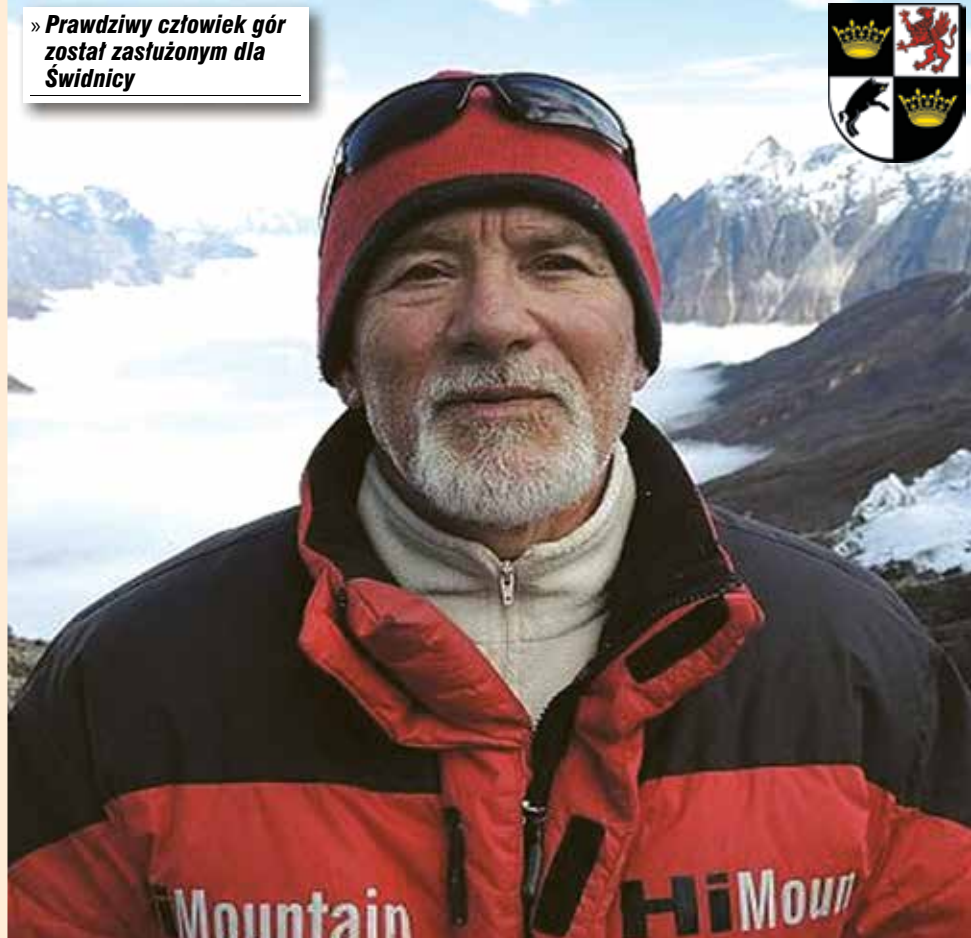
Kolejny tytuł Zasłużonego dla Miasta Świdnicy przyznany. Tym razem patrzymy do góry, ponieważ odznaczony od lat związany jest z alpinizmem.

Piotr Snopczyński – himalaista, ratownik GOPR, urodzony w 1950 roku, bo o nim mowa, to nestor polskiego himalaizmu, zdobywca szczytu Gashebrum II, uczestnik wielu wypraw na szczyty ośmiotysięczne w tym zimowych ekspedycji Andrzeja Zawady. Do tego świdniczanin od urodzenia. Człowiek, który od lat jest w gronie polskich himalaistów zdobywających najwyższe szczyty świata.

To wybitna postać polskiego himalaizmu, ratownik górski, ale także ciężarowiec, narciarz, judoka i specjalista od robót na wysokości. Po ukończeniu studiów na Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu rozpoczął pracę w I Liceum Ogólnokształcącym w Świdnicy, jako nauczyciel wychowania fizycznego. W połowie lat 70. ubiegłego wieku zaczął czynnie działać w Górskim Ochotniczym

Pogotowiu Ratunkowym i ta współpraca trwa już 47 lat. Od połowy lat 70. wspinał się w Sokolikach, Tatrach, Kaukazie, Alpach, Himalajach i Karakorum. Brał udział w 25 wielkich wyprawach Himalaje – Karakorum. Z miłości do gór i potrzeby dzielenia się swoją pasją w 1996 roku stworzył cykliczną imprezę Dni Gór, którą realizował wraz ze Świdnickim Ośrodkiem Kultury przez 25 lat. Na 25-lecie polskiego hi-

» **Prawdziwy człowiek gór został zasłużonym dla Świdnicy**



Fot. używane (archiwum prywatne Piotra Snopczyńskiego)

malaizmu otrzymał Nagrodę Tatarnika im. Jerzego Ku-

kuczki w kategorii za najlepsze przejście wysokogórskie,

za zdobycie w 1996 roku K2 północnym filarem.

KaR

GINA ŚWIDNICA

Kolejni sołtysi już wybrani

Następne wybory rad soleckich i sołtysów w gminie Świdnica za nami. Doszło do ciekawych wyników, przyglądamy się kilku wsiom i ich nowym włodarzom.

W Bystrzycy Górnej nastąpiła zmiana. W tajnym głosowaniu wybrano nowego włodarza wsi, a została nim Anna Dankiewicz, zdobywając 35 głosów na 36 obecnych osób podczas zebrania wyborczego. Podczas tego samego spotkania uchwalono 11-osobowy skład rady soleckiej. Dariusz Szymkiewicz ponownie zaś został wybrany na sołtysa Bystrzycy Dolnej. Mieszkań-

cy sołectwa znów obdarzyli swoim zaufaniem swojego sołtysa w głosowaniu tajnym, a dla porządku dodajmy, że na 31 obecnych wyborców zdobył on 28 głosów. W codziennej pracy będzie go wspierać 7 członków rady soleckiej.

Patrycja Powąska została zaś nowym gospodarzem sołectwa Lutomia Dolna. W głosowaniu, też oczywiście tajnym otrzymała 49 gło-



» **W sołectwach gminy Świdnica znów wybierano gospodarzy**

sów na 72 osoby. Podjęto też uchwałę o 11-osobowym składzie rady soleckiej. Swoje głosy oddawali też mieszkańcy sołectwa Makowice.

Na 29 obecnych – 23 głosy zdobył i tym samym ponownie funkcję sołtysa będzie pełnił tam Michał Studnicki. W codziennej pracy nowego

gospodarza wspierać będzie 8-osobowa rada solecka. Na koniec Bojanice. Tu dotyczącego włodarza wsi, czyli Wioletę Tetkowską zastąpił

Leszek Hudziński, na którego podczas zebrania wyborczego oddano 36 głosów. Wybrano też 7-osobową radę solecką.

KaR

Fot. używane (UG Świdnica)

HISTORIA NIEZNANA

» Widok zabudowań fabryki H. Ohme w Nieder-Salzbrunn w I. 20. XX wieku / Stein E. (red.), *Monographien deutscher Städte*, Bd. XVI Waldenburg in Schlesien, Berlin 1926



Porcelana pokochana w USA

W cyklu o mieszkańcach naszego miasta, którzy wnieśli swój niepodważalny wkład w jego rozwój, sięgamy dziś po sylwetkę trzeciego spośród założycieli i właścicieli wałbrzyskich fabryk porcelany – Hermanna Gustava Ohme. Choć stworzona przez niego fabryka działała – i to przez niespełna pół wieku – w niewielkiej miejscowości Sorgau, która dopiero po latach stała się częścią przynależącego do Szczawna-Zdroju Szczawienka (Nieder-Salzbrunn), a jeszcze później dzielnicą Wałbrzycha, jej wyroby największą rzeszę miłośników mają w Stanach Zjednoczonych. Niektóre z nich rozpalają wyobraźnię kolekcjonerów bardziej niż słynna Bursztynowa Komnata.



» Reklamowy wazonik z nazwą fabryki, datą założenia (1882) oraz sygnaturą, którą – z niewielkimi modyfikacjami – oznaczano wyroby przez cały okres produkcji / Muzeum Porcelany w Wałbrzychu

Hermann Ohme urodził się w 20 grudnia 1841 roku w saksońskim Weissenfels a/ Saale jako syn Carla Augusta Ohmega i Henrietty Ohme z domu Fahner. Nie miał artystycznego wykształcenia, uczył się w Lipsku w szkole handlowej. W 1866 roku, w wieku 24 lat, w czasie wojny niemiecko-austriackiej zaciągnął się do pruskiej armii. Podczas wojny prusko-francuskiej był oficerem w 72 Pułku Piechoty i w latach 1870-71 walczył w okolicach Metz i Dijon. Po wojnie osiadł w Hamburgu zaś z porcelaną (i jednocześnie regionem wałbrzyskim) związał się dzięki małżeństwu z Anną Richter (z domu Dimter) w 1875 roku. Anna została wychowana przez swoją ciotkę, Theresię

Krister, żonę Carla Kristera, właściciela fabryki porcelany w Wałbrzychu. Małżeństwo Kristerów, nie doczekawszy się własnego potomstwa, przejęło na siebie opiekę nad dziećmi zmarłej siostry pani Krister.

Po wojnie osiadł w Hamburgu zaś z porcelaną i regionem wałbrzyskim związał się dzięki małżeństwu z Anną Richter

Pierwszy mąż Anny, August Richter, był właścicielem zakładów gazowniczych, które Anna po jego śmierci przejęła i którymi z powodzeniem zarządzała. Prowadzenie firmy gazowniczej miało istotny

wpływ na funkcjonowanie fabryki porcelany, ponieważ pozwalało na zasilanie tym surowcem wielkich pieców ceramicznych. Z pierwszego małżeństwa Anna miała troje dzieci.

Ohme po przeprowadzce do Wałbrzycha, postanowił założyć fabrykę porcelany. Być może źródłem inspiracji było właśnie porcelanowe imperium stworzone przez przybranego ojca jego żony, możemy także przypuszczać, że przynajmniej część kapitału potrzebnego do uruchomienia zakładu pochodziła ze spadku, jaki po swoim ojczymie odziedziczyła Anna.

To tylko przypuszczenia. Faktem zaś jest, że w 1881 roku rozpoczęła się budowa, a w 1882 roku nastąpiło

otwarcie fabryki w niewielkiej podwałbrzyskiej miejscowości Sorgau, włączonej później w granice administracyjne Szczawienka (Nieder-Salzbrunn) pod adresem Waldenburger Strasse 10. Głównym powodem takiej, a nie innej lokalizacji było bezpośrednie sąsiedztwo dworca kolejowego na trasie linii łączącej Wrocław z Wałbrzychem i dalej z Jelenią Górą, co znacząco ułatwiało transport surowców oraz gotowych wyrobów. Co ciekawe, biura fabryki umiejscowiono w Wałbrzychu. Tu również małżonkowie Ohme mieli swój dom, a dopiero w 1908 roku wybudowano kolejną rodzinną rezydencję niedaleko fabryki w Sorgau. Para doczekała się czworga dzieci: Louisy Anny



» **Reklama fabryki H. Ohme z wczesnego okresu działalności (rok 1884), w której jako miejscowość pojawia się Waldenburg in Schlesien, ponieważ biura firmy początkowo mieściły się właśnie w Wałbrzychu. Dopiero w kwietniu 1893 roku przeniesiono je do Sorgau / Schmidt-Stein G., Schlesisches Porzellan vor 1945, Würzburg 2007**

(ur. 1878), Hermann Alfreda (ur. 1879), Heleny Anny (ur. 1881) i Johannii Marii Louisy (ur. 1886). Hermann Ohme dość wcześnie, bo jeszcze przed 1904 rokiem wycofał się z czynnego zarządzania fabryką pozostając jednak

dalej jej współwłaścicielem. Wkrótce też przeprowadził się do Dreżna, gdzie zmarł 28 października 1921 roku w wieku 80 lat i został pochowany na cmentarzu św. Jana.

Choć artykuł ten poświęcamy postaci Hermann

Ohme, to nie sposób przy tej okazji nie wspomnieć innego wałbrzyszanina, bez którego fabryka Ohme nie odniosłaby prawdopodobnie aż takiego sukcesu. Prawą ręką założyciela był młody inżynier Ernst Maria Bauer,



» **Ernst Maria Bauer (1853-1937) jako syn dyrektora fabryki C. Tielscha w Altwasser dorastał „między węglem a skorupami potłuczonej porcelany”. Był nie tylko prawą ręką H. Ohme i współwłaścicielem jego fabryki, ale przede wszystkim genialnym inżynierem i wynalazcą / Schmidt-Stein G., Schlesisches Porzellan vor 1945, Würzburg 2007**



» **Hermann Ohme (1841-1921) z przemysłem ceramicznym związał się dzięki swojej żonie Annie, dziedzicze porcelanowego imperium C. Kristera / Schmidt-Stein G., Schlesisches Porzellan vor 1945, Würzburg 2007**

który zajął się wyposażeniem i uruchomieniem zakładu. On z kolei – w przeciwieństwie do Ohme – jako syn dyrektora fabryki porcelany Carla Tielscha w Altwasser (Stary Zdrój) z przemysłem ceramicznym miał kontakt od dziecka. Jak sam wspominał: „moją kołyskę otaczał dym z szesnastu pieców do wypału porcelany, [...] dorastałem między węglem a skorupami potłuczonej porcelany”.

Jego kołyskę otaczał dym z szesnastu pieców do wypału porcelany, a dorastał między węglem a skorupami potłuczonej porcelany

Po zdaniu matury we Wrocławiu studiował inżynierię na Królewskiej Akademii Rzemiosła w Berlinie, a następnie rozpoczął swoją karierę jako ceramik w fabrykach porcelany w Selb w Bawarii, w Zagłębiu Ruhry, w Paryżu w siedzibie manufaktury w Sèvres oraz w Scheide w Turynii, gdzie pracował aż do otrzymania od Hermann Ohme propozycji objęcia stanowiska dyrektora

technicznego w jego fabryce. Ernst Maria Bauer był nie tylko sprawnym organizatorem, ale także wynalazcą i autorem wielu nowatorskich rozwiązań w produkcji porcelany, w tym zasilanego gazem pieca kanałowego (zwanego też tunelowym) do wypału porcelany, kamionki, majoliki i szkła, na który uzyskał patent w czerwcu 1894 roku. W piecu tego typu wyroby były transportowane na specjalnych wózkach przez wszystkie jego części – od podgrzania, przez wypał, aż do schładzania. System pieca tunelowego został wprowadzony – po raz pierwszy w historii niemiec-

kiego przemysłu ceramicznego – w 1906 roku w fabryce C. Tielscha i używany jest powszechnie do dzisiaj.

W uznaniu tych dokonań Hermann Ohme w 1894 roku uczynił Ernsta Marię Bauera współwłaścicielem fabryki w ramach jawnej spółki handlowej, a nieco później Związek Niemieckich Fabryk Naczyń Porcelanowych G.m.b.H. w Berlinie nadał mu dożywotni tytuł honorowego członka rady nadzorczej.

Na podst.: Schmidt-Stein G., Schlesisches Porzellan vor 1945, Würzburg 2007 i Stein E. (red.), Monographien deutscher Städte, Bd. XVI Waldenburg in Schlesien, Berlin 1926, tłum. i opr. J. Drejer

Ohme-Porzellan und Websky-Tischdecken



Unter diesem Bild erscheint eine Reihe von Bildern, die zeigen, wie sich die Erzeugnisse dieser Qualitätsfabrik Schöne in glücklicher Einheit verbinden; es sind das: Gebrauchsgüter der Hermann Ohme H.G. Porzellanfabrik, Händel-Schiffbau und Linienschiffbau, Hartmann & Wiesen A.G. Wüstewaltersdorf. Wir bringen: Kaffee- und Tee-Service, 8773 schwarze Kaffee- und Teekanne, 714/4 (Muschel) in Eisen und Stahl, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, 1906, 1907, 1908, 1909, 1910, 1911, 1912, 1913, 1914, 1915, 1916, 1917, 1918, 1919, 1920, 1921, 1922, 1923, 1924, 1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 1933, 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939, 1940, 1941, 1942, 1943, 1944, 1945, 1946, 1947, 1948, 1949, 1950, 1951, 1952, 1953, 1954, 1955, 1956, 1957, 1958, 1959, 1960, 1961, 1962, 1963, 1964, 1965, 1966, 1967, 1968, 1969, 1970, 1971, 1972, 1973, 1974, 1975, 1976, 1977, 1978, 1979, 1980, 1981, 1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1987, 1988, 1989, 1990, 1991, 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, 1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 2679, 2680, 2681, 2682, 2683, 2684, 2685, 2686, 2687, 2688, 2689, 2690, 2691, 2692, 2693, 2694, 2695, 2696, 2697, 2698, 2699, 2700, 2701, 2702, 2703, 2704, 2705, 2706, 2707, 2708, 2709, 2710, 2711, 2712, 2713, 2714, 2715, 2716, 2717, 2718, 2719, 2720, 2721, 2722, 2723, 2724, 2725, 2726, 2727, 2728, 2729, 2730, 2731, 2732, 2733, 2734, 2735, 2736, 2737, 2738, 2739, 2740, 2741, 2742, 2743, 2744, 2745, 2746, 2747, 2748, 2749, 2750, 2751, 2752, 2753, 2754, 2755, 2756, 2757, 2758, 2759, 2760, 2761, 2762, 2763, 2764, 2765, 2766, 2767, 2768, 2769, 2770, 2771, 2772, 2773, 2774, 2775, 2776, 2777, 2778, 2779, 2780, 2781, 2782, 2783, 2784, 2785, 2786, 2787, 2788, 2789, 2790, 2791, 2792, 2793, 2794, 2795, 2796, 2797, 2798, 2799, 2800, 2801, 2802, 2803, 2804, 2805, 2806, 2807, 2808, 2809, 2810, 2811, 2812, 2813, 2814, 2815, 2816, 2817, 2818, 2819, 2820, 2821, 2822, 2823, 2824, 2825, 2826, 2827, 2828, 2829, 2830, 2831, 2832, 2833, 2834, 2835, 2836, 2837, 2838, 2839, 2840, 2841, 2842, 2843, 2844, 2845, 2846, 2847, 2848, 2849, 2850, 2851, 2852, 2853, 2854, 2855, 2856, 2857, 2858, 2859, 2860, 2861, 2862, 2863, 2864, 2865, 2866, 2867, 2868, 2869, 2870, 2871, 2872, 2873, 2874, 2875, 2876, 2877, 2878, 2879, 2880, 2881, 2882, 2883, 2884, 2885, 2886, 2887, 2888, 2889, 2890, 2891, 2892, 2893, 2894, 2895, 2896, 2897, 2898, 2899, 2900, 2901, 2902, 2903, 2904, 2905, 2906, 2907, 2908, 2909, 2910, 2911, 2912, 2913, 2914, 2915, 2916, 2917, 2918, 2919, 2920, 2921, 2922, 2923, 2924, 2925, 2926, 2927, 2928, 2929, 2930, 2931, 2932, 2933, 2934, 2935, 2936, 2937, 2938, 2939, 2940, 2941, 2942, 2943, 2944, 2945, 2946, 2947, 2948, 2949, 2950, 2951, 2952, 2953, 2954, 2955, 2956, 2957, 2958, 2959, 2960, 2961, 2962, 2963, 2964, 2965, 2966, 2967, 2968, 2969, 2970, 2971, 2972, 2973, 2974, 2975, 2976, 2977, 2978, 2979, 2980, 2981, 2982, 2983, 2984, 2985, 2986, 2987, 2988, 2989, 2990, 2991, 2992, 2993, 2994, 2995, 2996, 2997, 2998, 2999, 3000, 3001, 3002, 3003, 3004, 3005, 3006, 3007, 3008, 3009, 3010, 3011, 3012, 3013, 3014, 3015, 3016, 3017, 3018, 3019, 3020, 3021, 3022, 3023, 3024, 3025, 3026, 3027, 3028, 3029, 3030, 3031, 3032, 3033, 3034, 3035, 3036, 3037, 3038, 3039, 3040, 3041, 3042, 3043, 3044, 3045, 3046, 3047, 3048, 3049, 3050, 3051, 3052, 3053, 3054, 3055, 3056, 3057, 3058, 3059, 3060, 3061, 3062, 3063, 3064, 3065, 3066, 3067, 3068, 3069, 3070, 3071, 3072, 3073, 3074, 3075, 3076, 3077, 3078, 3079, 3080, 3081, 3082, 3083, 3084, 3085, 3086, 3087, 3088, 3089, 3090, 3091, 3092, 3093, 3094, 3095, 3096, 3097, 3098, 3099, 3100, 3101, 3102, 3103, 3104, 3105, 3106, 3107, 3108, 3109, 3110, 3111, 3112, 3113, 3114, 3115, 3116, 3117, 3118, 3119, 3120, 3121, 3122, 3123, 3124, 3125, 3126, 3127, 3128, 3129, 3130, 3131, 3132, 3133, 3134, 3135, 3136, 3137, 3138, 3139, 3140, 3141, 3142, 3143, 3144, 3145, 3146, 3147, 3148, 3149, 3150, 3151, 3152, 3153, 3154, 3155, 3156, 3157, 3158, 3159, 3160, 3161, 3162, 3163, 3164, 3165, 3166, 3167, 3168, 3169, 3170, 3171, 3172, 3173, 3174, 3175, 3176, 3177, 3178, 3179, 3180, 3181, 3182, 3183, 3184, 3185, 3186, 3187, 3188, 3189, 3190, 3191, 3192, 3193, 3194, 3195, 3196, 3197, 3198, 3199, 3200, 3201, 3202, 3203, 3204, 3205, 3206, 3207, 3208, 3209, 3210, 3211, 3212, 3213, 3214, 3215, 3216, 3217, 3218, 3219, 3220, 3221, 3222, 3223, 3224, 3225, 3226, 3227, 3228, 3229, 3230, 3231, 3232, 3233, 3234, 3235, 3236, 3237, 3238, 3239, 3240, 3241, 3242, 3243, 3244, 3245, 3246, 3247, 3248, 3249, 3250, 3251, 3252, 3253, 3254, 3255, 3256, 3257, 3258, 3259, 3260, 3261, 3262, 3263, 3264, 3265, 3266, 3267, 3268, 3269, 3270, 3271, 3272, 3273, 3274, 3275, 3276, 3277, 3278, 3279, 3280, 3281, 3282, 3283, 3284, 3285, 3286, 3287, 3288, 3289, 3290, 3291, 3292, 3293, 3294, 3295, 3296, 3297, 3298, 3299, 3300, 3301, 3302, 3303, 3304, 3305, 3306, 3307, 3308, 3309, 3310, 3311, 3312, 3313, 3314, 3315, 3316, 3317, 3318, 3319, 3320, 3321, 3322, 3323, 3324, 3325, 3326, 3327, 3328, 3329, 3330, 3331, 3332, 3333, 3334, 3335, 3336, 3337, 3338, 3339, 3340, 3341, 3342, 3343, 3344, 3345, 3346, 3347, 3348, 3349, 3350, 3351, 3352, 3353, 3354, 3355, 3356, 3357, 3358, 3359, 3360, 3361, 3362, 3363, 3364, 3365, 3366, 3367, 3368, 3369, 3370, 3371, 3372, 3373, 3374, 3375, 3376, 3377, 3378, 3379, 3380, 3381, 3382, 3383, 3384, 3385, 3386, 3387, 3388, 3389, 3390, 3391, 3392, 3393, 3394, 3395, 3396, 3397, 3398, 3399, 3400, 3401, 3402, 3403, 3404, 3405, 3406, 3407, 3408, 3409, 3410, 3411, 3412, 3413, 3414, 3415, 3416, 3417, 3418, 3419, 3420, 3421, 3422, 3423, 3424, 3425, 3426, 3427, 3428, 3429, 3430, 3431, 3432, 3433, 3434, 3435, 3436, 3437, 3438, 3439, 3440, 3441, 3442, 3443, 3444, 3445, 3446, 3447, 3448, 3449, 3450, 3451, 3452, 3453, 3454, 3455, 3456, 3457, 3458, 3459, 3460, 3461, 3462, 3463, 3464, 3465, 3466, 3467, 3468, 3469, 3470, 3471, 3472, 3473, 3474, 3475, 3476, 3477, 3478, 3479, 3480, 3481, 3482, 3483, 3484, 3485, 3486, 3487, 3488, 3489, 3490, 3491, 3492, 3493, 3494, 3495, 3496, 3497, 3498, 3499, 3500, 3501, 3502, 3503, 3504, 3505, 3506, 3507, 3508, 3509, 3510, 3511, 3512, 3513, 3514, 3515, 3516, 3517, 3518, 3519, 3520, 3521, 3522, 3523, 3524, 3525, 3526, 3527, 3528, 3529, 3530, 3531, 3532, 3533, 3534, 3535, 3536, 3537, 3538, 3539, 3540, 3541, 3542, 3543, 3544, 3545, 3546, 3547, 3548, 3549, 3550, 3551, 3552, 3553, 3554, 3555, 3556, 3557, 3558, 3559, 3560, 3561, 3562, 3563, 3564, 3565, 3566, 3567, 3568, 3569, 3570, 3571, 3572, 3573, 3

Droga odebrana

Oficjalnie odebrano inwestycję o znacznej nazwie „Remont nawierzchni drogi powiatowej nr 2919D na odcinku Szymanów-Siodlkowice do DK nr 34”.



Fot. użyte (Starostwo Powiatowe w Świdnicy)

To kolejne kilometry dróg powiatowych, które zostały wreszcie zauważone i naprawione. Łączna długość wyremontowanej drogi to prawie 3 kilometry. Zakres wykonywanych prac obejmował, między innymi frezowanie istnie-

jącej nawierzchni, ścięcie poboczy, jak i położenie nowej warstwy ścieralnej. Wartość zadania zapoczątkowanego w Szymanowie przekroczyła 1,3 mln zł. Tu należy wspomnieć, że niemal milion złotych pochodził z Rządowego Funduszu

Rozwoju Dróg, a ponad 400 tys. zł. to kwota pochodząca z budżetu powiatu świdnickiego. Przy okazji remontu drogi przebudowano także przejście dla pieszych w miejscowości Szymanów, a to koszt ponad 600 tys. zł.

KaR

Paka dla Wojtka

Kolejna „Paka dla niemowlaka” trafiła w ręce szczęśliwych rodziców z gminy Żarów. Wojtek też się ucieszy!

W gronie mieszkańców gminy Żarów powitano kolejnego malucha. To oczywiście wielka radość w rodzinie Ziębów. O kim mowa? Wojciech Zięba przyszedł na świat 12 maja 2024 roku, a w chwili narodzin ważył 3740 gram i mierzył 54 centymetrów. „Paka dla niemowlaka” to program, w ramach którego obdarowywane są pakietem powitalnym rodziny, którym urodziły się

dzieci. To tak proste. Akcja realizowana jest już od 2021 roku. W ciągu tych minionych trzech lat, pakiety powitalne trafiły do kilkudziesięciu rodzin z gminy Żarów. - Symboliczne powitanie naszych najmłodszych mieszkańców to już nasza tradycja. Cieszymy się z każdego nowego mieszkańca – mówi burmistrz Żarowa, Przemysław Sikora.

KaR



Fot. użyte (UM Żarów)



DNI GMINY STARE BOGACZOWICE

22.06.2024

Stadion Sportowy w Starych Bogaczowicach

15:00 od 15:30 16:00-18:00 18:00-19:00 19:00-20:00 20:00-24:00	Oficjalne otwarcie Dni Gminy Stare Bogaczowice; występ artystyczny „Przedszkolaków Spod Trójgarbu” Warsztaty Florystyczne „Cuda wianki” Turniej Sołectw Zumba Gwiazda wieczoru - zespół SKANER Dyskoteka pod chmurką z niespodzianką
--	--

Strefę gastronomiczną zapewni nam 

Dla dzieci lody, gofry, sorbety, tosty, sok!

Jednocześnie od godz. 15:00 do 19:00 dzieci zabawić będzie

malowanie buziek, brokatowe tatuaże, gry planszowe, banki mydlane

Od 15:00 do 19:00 Dmuchanie + Laserowy Paintball

Dodatkową atrakcją będzie Fotobudka

Koło Gospożyn Wiejskich z Lubomina – sprzedawać będzie smaczne jedzonko i pyszne słodkości

Loteria fantowa dla Hospicjum w Wałbrzychu



LETNIE SPOTKANIA BAROKOWE

29-30

czerwca 2024

Teatr Zdrojowy w Szczawnie-Zdroju

29.06.2024r. godz. 16.00 koncert plenerowy „Barokowe miraż” w Hali Spacerowej w Szczawnie-Zdroju W wykonaniu: ARCO-VENTE w składzie: Olaf Furtyna – flet Cezary Furtyna – obój Aleja Kupał – korniszewicz – fagot Anna Orłowska – kład – skrzypce Andrzej Bodurzyk – altuska Wojciech Kula – wiolonczela Kamil Grabowski – fortepian Program: Antonio Vivaldi – Koncert G-moll Antonio Vivaldi – Koncert C-dur Johann Christian Bach – Koncert D-dur Georg Friedrich Telemann – Koncert C-dur Johann Christian Bach – Menuet B-dur G.F. Händel – Przegląd Królowej Saby wstęp wolny	30.06.2024r. godz. 15.00 Prelekcja Krystyny Swobody w Sali Kameralnej Teatru Zdrojowego „Barok czy nieregularna perła. Wszystko, co chcemy wiedzieć o sztuce XVII wieku” wstęp wolny 30.06.2024r. godz. 19.00 Koncert „Il primo uomo, Arie dla Senesina i Nicoliego” w Teatrze Zdrojowym W wykonaniu: Polskiej Opery Królewskiej Rafał Tomkiewicz – kontratenor Zespół Instrumentów Dętych Polskiej Opery Królewskiej Capella Regia Polona Krzysztof Garlicki – pozytyw, dyrygent Program: G.F. Händel – Uwertura z opery Giulio Cesare w Egipcie HWV 17 G.F. Händel – Aria Juliusza Cezara Empio, dłoń, tu się z I akta opery Giulio Cesare w Egipcie HWV 17 G.F. Händel – Rzekajcie i aria Amadigi le ramingo non vale... Sonorente sode vazione z II aktu opery Amadigi di Gaula HWV 31 G.F. Händel – Aria Rinaldo Cara sposa z I aktu opery Rinaldo HWV 7 G.F. Händel – Uwertura z opery Floridante HWV 14 G.F. Händel – Aria Tolomeo Turna sol per un momento z I aktu opery Tolomeo, re d'Egitto HWV 25 G.F. Händel – Aria Amadigi Vole, tutto al mio tempo z I aktu opery Amadigi di Gaula HWV 31 G.F. Händel – Aria Giulio Cesare Se in furto amato presto z II aktu opery Giulio Cesare HWV 17 G.F. Händel – Concerto grosso op. 4 nr 4 G.F. Händel – Aria i recytatyw Siras Son stanco, laggiù Nemi... Deggio morire, o stelle z III aktu opery Siras, re di Persia HWV 24 G.F. Händel – Aria Riccardo Vici, tranne z III aktu opery Riccardo HWV 19 biliet na koncert – 45 zł
---	--



Biliety do nabycia
w Teatrze Zdrojowym
Domu Zdrojowego, Rezerwa Bohema
co raz na www.kupilek.pl



Pracują nad aleją

Jak ważna jest w Strzegomiu al. Wojska Polskiego wie każdy, kto porusza się po tym mieście autem. Mamy dobre wieści!



Fot. używane (UM Strzegom)

Hałas, kurz, ruch wahałowy, korki... To świetnie opisuje aktualny stan wspomnianej wyżej drogi. Burmistrz Strzegomia Krzysztof Kalinowski podpisał jednak umowę na przebudowę al. Wojska Polskiego. Będzie to trzeci etap tej inwestycji,

a kwota robi wrażenie. Wartość kontraktu wynosi bowiem prawie 9 mln zł. W ramach ostatniego już etapu przebudowy jednej z najważniejszych dróg w Strzegomiu zostanie wykonany kawałek jezdni na odcinku od wysokości bu-

dynku nr 61 do skrzyżowania z ul. Legnicką. Ten etap rozpocznie się jednak dopiero w październiku. I warto jeszcze dodać, że całkowite zakończenie inwestycji planowane jest w kwietniu 2026 roku.

KaR

Odśpiewano 200 lat!

Piękne wydarzenie w Mokrzeszowie, bo setne urodziny to niezwykle wyjątkowy, jak i doniosły jubileusz. Za nami urodziny Marii Łukasik.

Pani Maria doczekała 13 wnuków, 23 prawnuków, 3 praprawnuków. Różnica wieku pomiędzy jubilatką a najmłodszym praprawnukiem to blisko 100 lat. Niesamowicie! W 1945 roku z Nowego Sącza wraz z mężem przybyła do Mokrzeszowa,

gdzie mieszka do dziś. Przez wiele lat prowadziła rodzinne gospodarstwo rolne o powierzchni 10 ha wraz z hodowlą zwierząt: 10 krów, 30 owiec i 100 świń. Były też króliki. W wolnych chwilach szyła na maszynie, którą ma i używa do dzisiaj. Kocha

kwiaty i bardzo się cieszy, kiedy je otrzymuje. Jubilatkę odwiedzili i obdarowali Bartłomiej Strózik, wójt gminy Świdnica oraz Jadwiga Generowicz sekretarz gminy Świdnica. Dwieście lat dla pani Marii!

KaR



Fot. używane (UG Świdnica)



Burmistrz Jedliny-Zdroju zaprasza

DNI JEDLINY-ZDROJU

21-23 czerwca 2024 r.

Przewłocki / Cordex /
Kamayu / Celtica / NEITHAN /
Lenda / Fuzja / Kurnyta /
Muskata / Scena Pod Regalem
Atrakcje dla dzieci i dorosłych

MUZYKA
TEATRY
SPORT
REKREACJA
SZTUKA



szczegóły na ckjedlina.pl oraz FB

BURMISTRZ GŁUSZYCY
ROMAN GŁÓD
ZAPRASZA

MUZYCZNE LATO W GŁUSZYCY

29 CZERWCA GODZ. 16:00

PARK PRZY URZĘDZIE MIEJSKIM W GŁUSZYCY



20:30 - 24:00 DISCO BY NIGHT - DJ P. TURNER

22:00 - 22:30 LASEROWE SHOW

16:00 - 18:00 - ZABAWY Z KLAUNEM PATRYKIEM, DMUCHAŃCE,
STREFA GASTRONOMICZNA: FRYTKI, LODY Z MANUFAKTURY, GOFRY, KAWY MROŻONE I WIELE INNYCH



Fot. użyczone (Filharmonia Sudecka)



» 21. Festiwal Księżnej Daisy
już 27 czerwca o godz.
19:00 zainauguruje w sali
koncertowej Filharmonii
Sudeckiej zespół Trio
Bastarda

Kameralnie do tańca i wzruszeń

Wielkimi krokami zbliża się 21. Festiwal Księżnej Daisy, który tym razem odbędzie się w dniach 27-30 czerwca, a zorganizuje go Filharmonia Sudecka w Wałbrzychu. Dyrektorem artystycznym wydarzenia pozostał niezmiennie wybitny skrzypek i kompozytor młodego pokolenia Marcin Markowicz.

Festiwal Księżnej Daisy to okazja do wysłuchania koncertów muzyki kameralnej oraz spotkań ze sztuką teatralną. Powodzenie wśród wałbrzyskiej publiczności wydarzenie zawdzięcza wysokiemu poziomowi artystycznemu, swoistej atmosferze bohemy oraz odważnym i bezkompromisowym interpretacjom.

W ten sposób impreza nawiązuje wprost do osoby animatorki życia kulturalnego, inspiratorki nowoczesnych, industrialnych i gospodarczych rozwiązań, jakie proponowała naszemu miastu i regionowi Marii Teresie Oliwii Hochberg von Pless, nazywanej również Daisy Hochberg von Pless lub Daisy von Pless – księżna pszczyńska, hrabina von Hochberg, baronowa na Książu. 21 edycja Festiwalu odbędzie się w czterech miejscach: w sali koncertowej Filharmonii Sudeckiej przy Słowackiego 4, w Kościele Zbawiciela Parafii Ewangelicko-Augsburskiej przy Placu Kościelnym 3, w Zamku Książ oraz w Kinie Zdrowie w Sokołowsku przy ul. Główniej 36. Bilety i karnety dostępne są w kasie filharmonii od wtorku do czwartku w godzinach 13:00-15:30 i na 2 godziny przed koncertami oraz online na www.bilety.filharmoniasudecka.pl.

Już 27 czerwca o godz. 19:00 w sali koncertowej Filharmonii Sudeckiej wystąpi na koncercie inauguracyjnym zespół Trio Bastarda. Będzie to premierowa prezentacja projektu inspirowanego melodiami autorstwa legendarnego górala Jana Krzeptowskiego Sabala żyjącego w XIX wieku. Trio Bastarda, tj. Paweł

Szamburski – klarnet, Tomasz Pokrzywiński – wiolonczela i Michał Górczyński – klarnet kontrabasowy zaprosili do artystycznej współpracy Marcina Markowicza – skrzypce oraz Annę Lobedan, aktorkę i wokalistkę. Muzyka polskiego Podhala przefiltrowana i reinterpretowana, w twórczy sposób łącząca dawne inspiracje z nieoczywistymi, nowoczesnymi połączeniami brzmieniowymi, to propozycja na rozpoczęcie muzyczno-teatralnego długiego weekendu podczas Festiwalu Księżnej Daisy.

Z kolei w piątek 28 czerwca, o godz. 18:00, w Kościele Zbawiciela Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Wałbrzychu, gościć będziemy zespół Shoven Quartet. W programie kwartety smyczkowe Josepha Haydna, Andrzeja Panufnika i Claude'a Debussy'ego. Już z samego zestawienia nazwisk kompozytorów spodziewać się możemy dowcipu i elegancji klasyki wiedeńskiej, który łączy się będzie z XX-wieczną ekspresją i melodyjnością opartą na tych samych klasycznych wzorcach. Rozpoczynający koncert Kwartet smyczkowy C-dur op. 20 nr 2 Haydna to jeden z sześciu Kwartetów Słonecznych z 1772 r. Zbiór ten uważa się za przełomowy w historii muzyki, bowiem, w sposób pionierski, stawiając na równi wszystkie cztery głosy, wyznacza on tor rozwoju kwartetu smyczkowego na kolejne 200 lat. Wpływy pracy nad strukturą i budową formalną utworu słyszalne są także w III Kwartecie Smyczkowym Wycinanki Andrzeja Panufnika. Całe dzieło, inspirowane

folklorem, stanowi studium nad nowatorskimi technikami gry kwartetowej – m.in. obecnością motywów, które można zagrać zarówno od początku, jak i od końca. Syntezą tych dwóch kompozycji jest Kwartet smyczkowy g-moll op. 10 Claude Debussy'ego. Klasyczne wzorce są tu podstawą do poszukiwania współbrzmień harmonicznych wykraczających poza znany dotychczas system tonalny. Wszystkie cztery części z powtarzającymi się tematami tworzą spójną muzyczną podróż, są w niej uporządkowane struktury, jak i barwne, namalowane smyczkiem obrazy zgodne z duchem impresjonizmu.

Festiwal Księżnej Daisy to okazja do wysłuchania koncertów muzyki kameralnej oraz spotkań ze sztuką teatralną

W sobotę, 29 czerwca natomiast, dwa razy, w Kinie Zdrowie w Sokołowsku o godz. 12:00 i w Filharmonii Sudeckiej o godz. 18:00 Aneta Todorczuk zaprezentuje spektakl – monodram *Mój boski rozwód* Geraldine Aron, w który wplecione są piosenki z tekstami aktorki i muzyką powstałą we współpracy z Michałem Lamżą. Todorczuk odgrywa Angelię i Prozaka – postać ludzko-psią, cudownie zgraną parę, która opowie historię pełną humoru, śmiechu, łez i muzyki. Historię rozwodu i budowania życia na nowo, w której widz przegląda się jak w krzywym zwierciadle, z

dystansem podsumowując własne życiowe wtopy i sukcesy. *Mój boski rozwód* – to słodko-gorzka opowieść działająca jak emocjonalny plaster i cudowne przytulenie, którego tak często potrzebujemy w naszym życiu.

Chcąc zapewnić moc wrażeń, tego samego dnia, 29 czerwca o godzinie 20:00 w sali Maksymiliana w Zamku Książ Marcin Masecki i Marcin Markowicz zaprezentują kameralną wersję projektu Jazz Band Młynarski-Masecki. Wbrew obiegowej opinii, jazz nie trafił do Polski na falach słuchanego po kryjomu Radia Wolna Europa. Pierwsze polskie jazzowe utwory powstawały już pod koniec lat 20. ubiegłego wieku. Wybitni kompozytorzy tacy jak: Henryk Wars, Szymon Kataraszk czy Zygmunt Karasiński – ojciec polskiego jazzu, zasłuchani w płytach zza oceanu czy z Berlina tworzyli hity na potrzeby filmu, kabaretów, teatrów i rewii, a także na zamówienia coraz liczniejszych wytwórni płytowych. II wojna światowa przekreśliła życiorysy i zakończyła okres prosperity młodego polskiego show biznesu, ale nie bezpowrotnie! Marcin Masecki – fortepian i Marcin Markowicz – skrzypce, interpretując przedwojenne hity uderzają w najczulszą nutę nostalgii za straconymi szansami całego pokolenia polskich artystów rozrywkowych, którzy w rozkwicie zapotrzebowania na ich twórczość musieli uciekać, walczyć, ginąć, emigrować, osierocając polską muzykę rozrywkową w niepowetowany sposób. Aranżacje Marcina Maseckiego nadają całości zupełnie nowy

oddech, czyniąc tę muzykę aktualną i użyteczną, do tańca i wzruszeń.

A 30 czerwca w niedzielę, ostatni dzień Festiwalu Księżnej Daisy, w którym o godzinie 12:00 usłyszymy powtórkę koncertu *Złota Warszawa* lat 30. – Masecki & Markowicz w Kinie Zdrowie w Sokołowsku. Wieczorem natomiast odbędzie się wyjątkowy koncert finałowy w Filharmonii Sudeckiej, który u progu lat 30. XIX wieku mógłby zostać zorganizowany dokładnie tak samo, jak ten współczesny. Będzie to niezwykła okazja wysłuchania fortepianu historycznego. Staraniem Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca w partnerstwie z Narodowym Instytutem Fryderyka Chopina zakupiono taki instrument i poddano drobiazgowej rekonstrukcji tak, by odtworzyć jego autentyczne brzmienie. Niedzielne spotkanie rozpocznie o godzinie 17:15 prelekcja Marka Brachy i Michała Brulińskiego. Autorzy przedstawia możliwości instrumentu, na którym grał i tworzył Fryderyk Chopin. Wyjaśnią, na czym polega siła brzmienia instrumentów tamtej epoki. W programie koncertu, który po prelekcji i prezentacji instrumentu rozpocznie się o 18:00, usłyszymy dzieła cudownych dzieci muzyki klasycznej – Wolfganga Amadeusza Mozarta i Felixa Mendelssohna oraz Fryderyka Chopina. Solista koncertu to Piotr Pawlak – pianista nagrodzony na II Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim na Instrumentach Historycznych, któremu towarzyszyć będzie Wrocławska Orkiestra Barokowa.

Red

Szczegółowy program 21. Festiwalu Księżnej Daisy znajdziecie tutaj: www.filharmoniasudecka.pl

DZIEJE SIĘ CIEKAWIE

Wyczekiwany od dawna

Wielkimi krokami zbliża się kolejna, dziesiąta, edycja Festiwalu Góry Literatury. Uznane za największe w Polsce wydarzenie literacko-społeczne odbędzie się między 4 a 14 lipca aż w 23 lokalizacjach na Ziemi Kłodzkiej i Aglomeracji Wałbrzyskiej. Goście zawitają m.in. do Nowej Rudy, Kłodzka, Świdnicy, Wałbrzycha, Ludwikowic Kłodzkich, a przede wszystkim na Zamku Sarny w Ścinawce Górnej. To właśnie tam, wśród historycznych murów i otaczającej zieleni, odbędzie się najwięcej spotkań i koncertów.

Już w ubiegłym roku rozmach imprezy zorganizowanej przez Fundację Olgi Tokarczuk budził respekt i przyprawiał o zawrót głowy. Jak twierdzi zespół twórców festiwalu, w tym roku będzie jeszcze bardziej imponująco. Kiedy śledzi się program imprezy, musimy przyznać, że mówią prawdę. Przytoczmy kilka liczb. Zaproszono 230 gości, odbędzie się 11 koncertów, 2 spektakle teatralne, 9 projekcji filmowych i 5 wystaw. Co jednak najważniejsze, to niezwykle atmosfera, której nie da się zmierzyć, a to ona ściąga widzów z całej Polski i nie tylko. Na koniec wymienimy kilka nazwisk gości, które na pewno wzbudzą emocje i przyciągną publiczność: Michał Nogaś, Katarzyna Kasia, Korteż, Jakub Żulczyk, Katarzyna Groniec, Marek Kondrat, czy Aleksander Kwaśniewski. Za dwa tygodnie poświęcimy Górom Literatury znacznie więcej miejsca.



Zagrają po ucieczce od Putina



Zapowiada się wyjątkowe wydarzenie. Na terenie browaru Roch w Nowych Rochowicach zagra rosyjski zespół Satarial, którego członkowie uciekli od putinowskiego reżimu i schronili się na Dolnym Śląsku.

Satarial to ikona rosyjskiej sceny metalowej. Zespół został założony w 1989 roku przez Andrieja „Lord Seth” Shmelewa pod nazwą „A.M.S.G.” (Ad Maiorum Satan Glorium), a w 1993 roku zmienił nazwę na Satarial. Grupa od początku była krytyczna wobec rosyjskiego rządu, zwłaszcza po inwazji na Krym w 2014 roku. W związku z tym zespół był szykanowany i ostatecznie otrzymał zakaz występów na terenie Rosji. We wrześniu 2021 roku członkowie grupy wyemigrowali do Polski, gdzie od trzech lat występują.

Na koncercie organizowanym przez karczmę Jadło i Chmiel na terenie Browaru Roch w Nowych Rochowicach (trasa Wrocław-Jelenia Góra) zespół wystąpi w składzie: Andrei Shmelev, Olga Demidova, Angelika Shmeleva. Koncert z okazji Nocy Świętojańskiej zaplanowano w sobotę, 22 czerwca, o godz. 20.00. Wstęp tylko dla dorosłych. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

Porwani przez brazylijskie rytmy

Joabe Reis Brazilian Quintet ft. Piotr Schmidt & Paweł Tomaszewski, czyli czekają na was gorące utwory jednego z najbardziej znanych brazylijskich puzonistów jazzowych na świecie! Projekt Joabe Reis Brazilian Quintet, z udziałem wybitnych polskich muzyków Piotra Schmidta i Pawła Tomaszewskiego, to ekscytujące połączenie brazylijskiego jazzu z polskimi akcentami. Zespół, w skład którego wchodzi Joabe Reis na puzonie, Piotr Schmidt grający na trąbce, Paweł Tomaszewski przy fortepianie, Rubem Farias na kontrabasie i Matheus Jardim na perkusji, oferuje unikatowe muzyczne doświadczenie, łączące gorące rytmy Brazylii z polską wrażliwością jazzową. Projekt Joabe Reis Brazilian Quintet ft. Piotr Schmidt & Paweł Tomaszewski to niezwykle połączenie talentów, które zaprasza słuchaczy do muzycznej podróży przez bogatą paletę jazzowych emocji, od głębokich brazylijskich rytmów po subtelne polskie niuanse. Szczegóły ich występu na plakacie obok.

PB, (red), KaR



Fot. użyczone (Jerzy Wypych/Facebook Satarial/materiały organizatorów)

Gwoździem po ekranie

Pociągi życia

Najważniejszą propozycją kinową w minionym tygodniu był film „Jedno życie” w reżyserii Jamesa Hawesa.

Taki film, jak „Jedno życie”, trudno ocenić. Historię, jaką opowiada reżyser – James Hawes – na podstawie scenariusza Lucindy Coxon i Nicka Drake’a, jest niezwykle. I to ona jest najważniejsza, a sposób jej przedstawienia jest niemal nieistotny. Przecież nie ma nic ważniejszego, jak ratowanie ludzkiego życia. Już ocalenie jednego zasługuje na najwyższy rodzaj uznania. Co jednak zrobić, kiedy jeden człowiek uchronił od pewnej śmierci... 629 dzieci?

Zdarzenie miało miejsce naprawdę, na początku II wojny światowej w Czecho-

słowacji. Nicolas Winton, bo o nim mowa, na wieść o wejściu Niemców do kraju nad Olzą, zorganizował grupę ludzi, która stworzyła kanał przerzutowy dla żydowskich dzieci z Czechosłowacji do Wielkiej Brytanii. Tam z kolei znajdował im rodziny zastępcze. Wintona poznajemy jako człowieka u schyłku swojego życia. Funkcjonuje jako zwykły, trochę namolny emeryt. W jego zachowaniu na próżno szukać czegoś, co wskazywałoby, że mamy do czynienia z superbohaterem. Doskonale rozumie to odtwórca głównej roli, Anthony Hopkins. Gra z

wycuciem, człowieka, który mimo upływu kilkunastu lat, nadal nosi w sobie traumę wojennych zdarzeń. Wciąż przeżywa, że ostatni pociąg, z ponad dwustoma żydowskimi uciekinierami, został zatrzymany na praskiej stacji przez hitlerowców.

Obraz Jamesa Hawesa jest zrealizowany bardzo tradycyjnie. Fabuła składa się głównie z wątku poszukiwania przez Wintona miejsca, gdzie mógłby opowiedzieć swoją historię i opublikować album ze zdjęciami ocalałych. Równolegle oglądamy retrospekcję z 1939 roku. Niestety, ani wydarzenia

współczesne, ani wojenne nie porywają. Na ekranie nic szczególnego się nie dzieje. Sytuacja zmienia się trochę, kiedy mężczyzna trafia do popularnego programu telewizyjnego. I dzięki niemu nawiązują z nim kontakt dorośli ludzie – kiedyś dzieci – z rodzinami, którzy dzięki niemu przeżyli okrucieństwo wojny.

Ilustrują to poruszające sceny ze studia nagrań. Uwierzyć, trudno przy nich nie uронić łzy. „Jedno życie” niesie wymiar głównie poznawczy, mniej artystyczny. W tym przypadku, jak już wspominałem, nie ma to znaczenia i na pewno warto go obejrzeć.

Ocena 7/10
Piotr Bogdański



Fot. użyczone (materiały prasowe)

NASI ULUBIEŃCY

Tak również można

Adopcje: Schronisko dla Zwierząt w Wałbrzychu,
tel. 74/8424223, kom. 510 084 734,
mail: biuro@schronisko.walbrzych.pl

Pomagać możecie w rozmaity sposób. Nie będziemy jednak w tym miejscu robić listy możliwości jak możecie wspierać potrzebujących. Ta strona zarezerwowana jest bowiem dla zwierząt z wałbrzyskiego schroniska, którym poszukujemy nowego domu. Dlatego wciąż namawiamy was, byście rozważyli adopcję kota lub psa. Pomożecie w ten sposób bardzo tym czworonogom.



BUZZ, nr ewidencyjny 99/21

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 22.06.2021



CHUDINI, nr ewidencyjny 209/21

Wiek: 6 lat

Data przyjęcia do schroniska: 15.11.2021



CZAREK, nr ewidencyjny 48/21

Wiek: 13 lat

Data przyjęcia do schroniska: 02.04.2021



DIANA, nr ewidencyjny 257/19

Wiek: 9 lat

Data przyjęcia do schroniska: 30.08.2019



DINO, nr ewidencyjny 114/24

Wiek: 5 lat

Data przyjęcia do schroniska: 24.05.2024



GERARD, nr ewidencyjny 47/24

Wiek: 2 lata

Data przyjęcia do schroniska: 25.02.2024



JOGI, nr ewidencyjny 173/18

Wiek: 7 lat

Data przyjęcia do schroniska: 15.06.2018



RALF, nr ewidencyjny 26/24

Wiek: 6 lat

Data przyjęcia do schroniska: 04.02.2024



SPRITE, nr ewidencyjny 151/23

Wiek: 11 lat

Data przyjęcia do schroniska: 11.07.2023



SZIRA, nr ewidencyjny 239/21

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 20.12.2021



TOSIA, nr ewidencyjny 101/24

Wiek: 5 lat

Data przyjęcia do schroniska: 24.04.2024



USZATEK, nr ewidencyjny 205/23

Wiek: 10 lat

Data przyjęcia do schroniska: 22.09.2023



NIE MA NAS W DOMU

» Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny

Fot. używana (Stara Kopalnia)



gram z godzinową rozpiską znajdziecie w ramce poniżej. A co ważne, podobnie jak w poprzednich latach wstęp na wszystkie koncerty i spotkania jest bezpłatny. Dlatego zarezerwujcie sobie pierwszy weekend wakacji, żeby spędzić go kulturalnie.

W programie ciekawe rozmowy, energetyczne koncerty oraz intrygujące wystawy

A co w programie? Ciekawe rozmowy, energetyczne koncerty, intrygujące wystawy. Zestaw artystów, którzy pojawią się w najbliższy weekend w Wałbrzychu, może sugerować, że „dla każdego będzie coś interesującego”. Jerzy Kisielewski porozmawia z Michałem Rusinkiem i Zbigniewem Rokitą. Zagrają Sambor Dudziński, Mietek Szcześniak, czy Iwona Loranc. Niezwykle ciekawie zapowiada się wieczór republikański, czyli piosenki Republiki w wykonaniu duetu Bolewski & Tubis oraz tria Bończyk – Krzywański – Nowak. Niedzielą zawładnie natomiast Andrzej Poniedziałki. Szykujcie się na III Festiwal Twórczej Wyobraźni.

TOP

Tak, tak, to jest festiwal

Miłośnicy sztuki przez duże „S” znów będą mieli swoje święto w Wałbrzychu. Przez trzy dni, od 21 do 23 czerwca, potrwa w Starej Kopalni Festiwal Twórczej Wyobraźni. Jak zwykle zapowiada się jako interesujące wydarzenie kulturalne. I co ważne, na wszystkie koncerty, spotkania i wystawy wstęp jest bezpłatny.

Przypomnijmy, że Festiwal po raz pierwszy odbył się ledwie dwa lata temu jako inicjatywa łącząca muzykę, literaturę i teatr w industrialnych przestrzeniach dawnej kopalni. Dyrektorem artystycznym został Jacek Bończyk, aktor, piosenkarz i jednocześnie ambasador Wałbrzycha.

Pamiętacie zeszłoroczną edycję i to jakie tłumy cią-

gnęły codziennie do Starej Kopalni? Wcale się temu nie dziwimy, ponieważ w programie znaleźli się tacy artyści jak Artur Andrus, Mikromusic, czy Dymitr Makliakov. Obejrzeliśmy wystawy i spektakle jak choćby „Wstydz się” z Joanną Brodzik. W tym roku czeka nas trzecia edycja wydarzenia. Dokładny pro-



» Po ilości widzów widać, że Festiwal Twórczej Wyobraźni wstrząsnął w oczekiwania wałbrzyszan

PROGRAM III FESTIWALU TWÓRCZEJ WYOBRAŹNI

21 czerwca

17:00 – Spotkanie z Michałem Rusinkiem – prowadzenie Jerzy Kisielewski (Kuznia)
18:30 – Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wałbrzych” (dziedziniec)
19:00 – Koncert Sambora Dudzińskiego „Solo z publicznością” (Kuznia)
21:00 – Koncert Mietka Szcześniaka & Krzysztofa Herdzina Trio „Songs From Yesterday” (Dziedziniec)
22:30 – Kopalnockska Zespołu Pieśni i Tańca „Wałbrzych” (plac eventowy)

22 czerwca

11:00 i 16:00 – Wystawa Ewy Cieniak „Czerwona Nitka” oraz warsztaty z haftu (BWA)
16:00 – Wernisaż wystawy fotografii Piotra Sadoczyńskiego (Galeria na Piętrze)
17:00 – XII Ogólnopolski Przegląd Fotografii i Diaporam PTTK (Multimedialna Galeria Obrazu)
17:00 – Spotkanie ze Zbigniewem Rokitą – prowadzenie Jerzy Kisielewski (Kuznia)
19:00 – Koncert Iwony Loranc & Tricolor „Z miłości” (Kuznia)
21:00 – Wieczór z piosenkami Republiki: Bolewski & Tubis - „Tak, tak, to...my” oraz Bończyk/Krzywański/Nowak „Czarno-białe ślady” (dziedziniec)

23 czerwca

16:00 – Spotkanie z Andrzejem Poniedziałkim – prowadzenie Jerzy Kisielewski (Kuznia)
18:00 – Koncert Bogdana Hołowni & Pawła Pańty „To nie przypadek” (Kuznia)
20:00 – Koncert jubileuszowy Andrzeja Poniedziałkiego z zespołem „BA! czyli Best After” (dziedziniec)



Okiem gracza

Gra we „mgłę”



**Jestem świeżo po obejrzeniu najnowsze-
go trailera oraz pokazowego gameplay-
'u czwartej już odsłony serii Dragon Age i
niestety czuję duży niedosyt, a także wiele
wątpliwości wobec nowego tytułu BioWare.**

Zastanawiałem się czy warto o tym napisać, ale zdecydowałem, że nie ma co się żalić na podupadającą serię, a lepiej przybliżyć wam mniej znaną (rozreklamowaną), ale bardzo pozytywnie ocenianą grę – Enshrouded.

Od dłuższego czasu na skraju pamięci, tliła mi się taka mała isierka – pewnego razu,

przypadkowo znalazłem ten tytuł i po uprzednim sprawdzeniu dodałem go sobie do listy „oczekujących” gier. W końcu ta „iskierka” przerodziła się w ognisko i wreszcie postanowiłem dać szansę nowemu nabytkowi. Muszę w tym miejscu przyznać, jak na grę, która jest w wersji early access wypada całkiem dobrze.

Zacznijmy od początku. Czym jest Enshrouded? To survivalowy sandbox z otwartym światem, osadzony w typowo średniowieczno-fantastycznym klimacie. Zaraz zapytacie, ale czym różni się od dziesiątek innych gier z tego samego gatunku? Odpowiedź znajduje się w tytule. Główną cechą tej gry



jest właśnie mgła. Tak zwany Shroud, pokrywa większą część mapy tworząc niebezpieczne obszary, w których nie dość, że spotkamy silnych przeciwników, to jeszcze musimy mieć na uwadze naszą postać, bo po pewnym czasie przebywania w tych strefach (kilka minut) dochodzi do jej zgonu. Na szczęście istnieje kilka sposobów/ulepszeń wydłużających ten okres. Jeden z nich został zaimplementowany do drzewka umiejętności rodem wyjętego z RPG'ów za

co naprawdę chwałę twórców. Dodając do tego system walki mocno przypominający soulsy (obrażenia też są podobne, dostać pół hp z hita, aż się łezka w oku kręci) czasami miewam wrażenie, że nie gram w sandboxa, a pełnoprawnego RPG'a.

Teraz odchodząc już od „wojennej ścieżki”, skierujmy się na nieco spokojniejszą nutę – budowania – bo i o tym trzeba wspomnieć. System jest bardzo ciekawy. Oprócz szczegółowych „błoczków”,

które dostajemy do naszej dyspozycji, możemy też tworzyć struktury bez kolizji z otoczeniem (lub jak preferujemy, to na siatce), a także jesteśmy w stanie zmieniać teren (ziemia i skały są możliwe do kształtowania, co oferuje nieskończone możliwości budowy).

Razem z przyjazną dla oka grafiką, wspomniane cechy naprawdę nadają niespotykany urok tej grze. Póki co, ciężko jest mi znaleźć jakieś mankamenty, które charakteryzują ten tytuł, ale z pewnością jak przeznaczą na nią więcej godzin to i takie się znajdą. Nie mam jednak większych obaw, bo jak pisałem gra jest w early access, więc będzie stale ulepszana i patrząc na jej aktualny stan, przy oficjalnej premierze ma szansę stać się jednym z bestsellerów steamu tego gatunku.

„Venegeur” LND Challenger

Prawnik radzi

**Czym jest dział spadku? Tłumaczy
adwokat Adam Daraż.**

Najprościej rzecz ujmując, dział spadku to postępowanie przed sądem, którego celem jest właściwe rozdzielenie majątku zmarłej osoby pomiędzy uprawnionych spadkobierców. Jest on nieodwołalny, jeśli spadkobierców jest dwóch lub więcej, wówczas samo postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku lub akt poświadczenia dziedziczenia sporządzony przez notariusza nie wyjaśnia dokładnie, co komu przypadło. Nie określają też precyzyjnie, jakie elementy majątku przypisane są osobom. Aby

to stwierdzić, konieczne jest przeprowadzenie właśnie działu spadku.

Należy też wiedzieć, że dział spadku – mimo nazwy – nie obejmuje swym zakresem całości spadku. Dotyczy bowiem tylko i wyłącznie aktywów wchodzących w skład spadku, a jego celem jest ich podział między poszczególnych spadkobierców. Dział spadku nie obejmuje pasywów. Wypada również wskazać, iż rzeczywiste prawa do poszczególnych składników majątku, takich jak nieruchomości, ruchomości czy go-

tówka, nie są automatycznie przydzielone spadkobiercom według ułamków z postępowania spadkowego.

Dział spadku kończy zatem czas, kiedy majątek spadkowy objęty jest wspólnością ustawową wszystkich spadkobierców. Chodzi o to, by w wyniku działu spadku zlikwidować ten stan tak, aby każdy ze spadkobierców otrzymał dla siebie na wyłączność niektóre składniki majątku spadkowego. Nasuwa się pytanie czy spadkobiercy muszą dokonać działu spadku? Nie istnieją przepisy zobowiązujące współspadkobierców do przeprowadzenia działu spadku, ani nie ma wyznaczonego terminu, kiedy powinno to nastąpić. Dlatego podział spadku może mieć miejsce nawet wiele lat po otwarciu spadku. Jeśli jednak postępowanie o dział spadku nie zostanie

przeprowadzone, odziedziczony majątek nadal będzie traktowany jako wspólny. To prowadzi do ograniczeń w zarządzaniu nim, na przykład w zakresie sprzedaży poszczególnych jego elementów.

Zgodnie z art. 1037 Kodeksu cywilnego dział spadku może nastąpić na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami lub na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregośkolwiek ze spadkobierców. Dział spadku może nastąpić na dwa sposoby. Umowny dział spadku polegający na zawarciu umowy między wszystkimi osobami uprawnionymi do dziedziczenia oraz sądowy dział spadku, który jest stosowany w sytuacjach, gdy spadkobiercy nie mogą osiągnąć wzajemnej zgody. Dział umowny polega na tym, że spadkobiercy zawierają umowę, w której

dokonują podziału. Co ważne, w zawarciu tej umowy muszą uczestniczyć wszyscy spadkobiercy. Jeśli doszło już do zbycia udziału spadku, to w umowie uczestniczy także jego nabywca. Do umownego działu spadku może także dojść w przypadku, kiedy przed sądem toczy się już postępowanie o dział spadku, a zainteresowani dojdą do porozumienia.

Natomiast dział spadku u notariusza – jeżeli w skład spadku wchodzi nieruchomości – wymaga umowy, która musi być zawarta w formie aktu notarialnego. Podobnie jest w sytuacji, gdy mamy do czynienia z użytkowaniem wieczystym, spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu. Ponadto, jeżeli do spadku należy przedsiębiorstwo, to umowa o dział spadku powinna być zawar-

ta w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym. Jeżeli w skład spadku wchodzi prawo, którego przeniesienie wymaga szczególnej formy to również umowa o dział spadku musi tę formę dochowywać, np. gdy chodzi o udziały w spółce z o.o. – dział spadku wymaga formy pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym.

Adwokat Adam Daraż, Kancelaria Adwokacka Adama Daraża, ul. Chrobrego 12/4, 58-300 Wałbrzych, tel. 579 730 046, 601 472 787 lub 74 846 11 10, e-mail: kancelaria@daraz.pl.

Red

UWAGA KONKURS

Bez względu na pogodę warto od czasu do czasu spędzić czas w miłym towarzystwie przy obiedzie lub kolacji podanych pod nos. Przychodźcie do wskazanego przez nas lokalu, wybieracie z karty dań to, na co macie ochotę, pałaszujecie, rozmawiając w tym czasie o wszystkim i o niczym, a na koniec popijacie posiłek pysznym napojem. Fajnie? No pewnie, że fajnie. Dzięki nam podobne popołudnie lub wieczór spędzicie, oszczędzając pewną sumę pieniędzy. Jak to możliwe, zapytacie? To bardzo proste. Idąc do Kryształowej Gospody Kufłowej w Wałbrzychu, bo to ten lokal bawi się razem z nami, zjecie posiłek taniej niż inni. Musicie tylko dobrze odpowiedzieć na pytanie konkursowe. Z jakiego miejsca zrobiono to zdjęcie?

Wpiszcie odpowiedź do kuponu i pokażcie go przy składaniu zamówienia w restauracji. Wtedy otrzymacie 15-procentowy upust na wybrane przez siebie danie. Na miłośników pysznego jedzenia i posiadaczy kuponów z naszej gazety w Kryształowej Gospodzie Kufłowej w Wałbrzychu czekają od najbliższej środy (19 czerwca) do piątku (21 czerwca). Regulamin znajdziecie na stronie www.wieszco.pl.



Nagroda do odebrania w Restauracji Kryształowa Gospoda Kufłowa przy ul. Dunikowskiego 20 w Wałbrzychu

KUPON

WieszCo

Z jakiego miejsca zrobiono to zdjęcie?

WieszCo

odpowiedź



» **Jeżeli już chcemy zjeść coś słodkiego, to najlepiej na deser pozwolić sobie bezpośrednio po większym posiłku, np. po obiedzie**

Fot. ilustracyjne (www.pixabay.com)



Z czym to się je

Jak zapobiegać cukrzycy?

Do mojego gabinetu często trafiają osoby z insulinoopornością lub cukrzycą, która jest chorobą nieuleczalną, ale... Właśnie, stosując odpowiednie leczenie wspomagane właściwym odżywianiem i prozdrowotnym stylem życia, możemy trzymać tę chorobę w ryzach, a poziom glukozy we krwi można mieć na poziomie zdrowego człowieka.

Jak jeść, żeby zapobiec insulinooporności, która w efekcie powoduje cukrzycę? Warto już dziś zastanowić się nad tym.

Większość osób ma świadomość, że to nadmierna ilość cukrów prostych jest

szkodliwa. Częste podjadanie różnego rodzaju słodkości, picie napojów słodzonych cukrem czy alkoholu powoduje, że nasz organizm ma ciągle podwyższony poziom glukozy we krwi, z czym musi sobie radzić za pomocą insuliny. Im

częściej powodujemy wysoki wyrzut glukozy, tym bardziej komórki naszego ciała stają się odporne na działanie insuliny. Z czasem organizm pomimo poprawnego działania nie jest w stanie obniżyć poziomu glukozy do opty-

malnego wskaźnika. Stan ten nazywamy cukrzycą.

Jak więc jeść? Poza ograniczeniem spożycia cukru istnieją pewne sposoby, aby zmniejszyć poziom glukozy we krwi. Jedną z najważniejszych zasad jest takie kom-

ponowanie posiłku, aby w każdym z nich były dobrej jakości węglowodany (chleb, płatki owsiane, ryż, makaron czy ziemniaki) do tego białko (np. chude mięso drobiowe, ryby) odrobina dobrej jakości tłuszczu (np. oliwa z oliwek)

oraz co najważniejsze warzywa lub owoce. Dodatek tych ostatnich to źródło błonnika, który wiąże nadmierny cukier i powoduje jego powolne uwalnianie. W ten sposób ograniczamy skoki cukru.

Czy więc w zdrowej diecie nie ma miejsca na kawałek ciasta czy porcję lodów? Oczywiście, że jest! Jeżeli chcemy wprowadzić jakieś słodczy, to najlepszą porą do spożycia będzie moment bezpośrednio po większym posiłku, czyli np. po obiedzie. Unikajmy spożywania produktów bogatych w cukier na czczo, bo to powoduje duży skok glukozy we krwi. Jeżeli już mamy ochotę na taki produkt, zjedźmy go po obiedzie w formie deseru.

Na koniec zdradzę najlepszy sposób na obniżenie poziomu cukru we krwi. Jest zupełnie darmowy, dostępny dla niemal każdego i nie wymaga żadnej wiedzy. Glukoza stanowi główne paliwo dla naszych mięśni, jeśli więc chcemy obniżyć poziom glukozy we krwi, wprowadźmy regularną aktywność fizyczną. Szybki spacer spowoduje, że organizm krążącą we krwi glukozę zużyje jako źródło energii dla pracujących mięśni obniżając jej poziom do optymalnego.

Jarosław Piotrowski

Jarosław Piotrowski,
dietetyk
kliniczny

Prywatny gabinet
ul. Chrobrego 51
w Wałbrzychu
www.fiteko.pl
tel. 602 315 732

UWAGA KONKURS

Zdajemy sobie sprawę, że nagroda w naszym konkursie nie może równać się na przykład z tymi proponowanymi przez duże koncerny spożywcze. Ale u nas nie musicie zbierać żadnych naklejek ani punktów, nie trzeba nigdzie logować się, ani jako dowód pokazywać paragon z kasy fiskalnej. U nas wystarczy błysnąć spostrzegawczością i wiedzą o regionie. I właściwie to wystarczy, żeby w świdnickiej Restauracji Kryształowa cieszyć się z posiłku zjedzonego po niższej cenie. Teraz uważajcie. Żeby otrzymać rabat na wybrane danie z menu, musicie tylko wziąć udział w naszej zabawie i poprawnie odpowiedzieć na pytanie konkursowe. A oto i ono. Widzicie fotografię obok? Jak nazywa się szczyt, z którego zrobiono to zdjęcie?

Odpowiedź wpiszcie do kuponu i pokażcie go w lokalu podczas składania zamówienia. Wtedy otrzymacie 15-procentowy upust na wybraną przez was z karty dań potrawę. Na lubiących dobrze zjeść i posiadaczy kuponów z naszej gazety w świdnickiej Restauracji Kryształowa czekają od najbliższej środy (19 czerwca) do piątku (21 czerwca). Szczegółowy regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.wieszco.pl.



**Nagroda do odebrania
w Restauracji Kryształowa Świdnica
przy ul. Równej 3**

KUPON

WieszCo

**Jak nazywa się szczyt, z którego
zrobiono to zdjęcie?**

WieszCo

odpowiedź

Kryształowa
GOSPODA KUFLOWA

WIEMY JAK ŻYĆ

» *O skórę powinniśmy dbać, aby była zdrowa i prawidłowo spełniała swoje funkcje*



Fot. ilustracyjne (www.pixabay.com)

Najlepiej dbamy o skórę

Skóra, to największy narząd w organizmie człowieka. Może ważyć nawet 20 kg, a jej powierzchnia zajmuje około 2 m. kw. Zależnie od miejsca ma różną grubość od 0,5 mm na powiekach do nawet 7 mm na stopach.

Podstawowe warstwy skóry, których każdy z nas uczył się w szkole to: naskórek, skóra właściwa i tkanka podskórna. Ta ostatnia jest najgłębiej położona, zbudowana jest z tkanki łącznej i komórek tłuszczowych.

Warstwa środkowa skóry to tak zwana skóra właściwa. Tutaj znajdują się między innymi naczynia krwionośne. Najbardziej powierzchowny jest natomiast naskórek. Występują

w nim komórki wytwarzające barwnik, a także receptory czuciowe. Wierzchnia warstwa naskórka ulega z kolei ciągłemu złuszczeniu.

W okresie letnim, korzystamy z pięknej pogody wystawiając ciało do słońca. Podczas kąpieli słonecznych, ale również na co dzień, nie wolno zapominać o kremach z filtrem SPF i regularnie go uzupełniać. Inaczej może dojść nawet do poparzenia

skóry. Poza ochroną przeciwsłoneczną trzeba skupić się na preparatach nawilżających.

Często przy różnego rodzaju informacjach o pielęgnacji skóry możemy spotkać się z określeniem TEWL. Przykładowo w opisie składników kosmetyków „ogranicza/zapobiega TEWL”. Cóż to takiego jest? TEWL to transepidermalna utrata wody z naskórka. W skrócie jest to ilość wody przenikająca

przez warstwę naskórka w określonej jednostce czasu. Inny skrót do rozszyfrowania to NMF, czyli naturalny czynnik nawilżający. Jest składnikiem naskórka i składa się z wielu innych substancji np. mocznika. Składniki nawilżające naszą skórę ograniczają wspomniany TEWL czyli utratę wody. Wiążą cząsteczki wody, zapobiegają jej utracie. Są to przykładowo: mocznik, gliceryna, ceramidy, kwas mlekowy.

Dzięki naszej skórze odczuwamy ciepło i dotyk. Chroni ona wnętrze organizmu przed wnikaniem drobnoustrojów, przed uderzeniami i zmianami temperatury. Dzięki wytwarzanemu barwnikowi chroni nas przed promieniowaniem UV. Powinniśmy o nią dbać, aby była zdrowa i prawidłowo spełniała swoje funkcje.

Barbara Krause-Maniowska

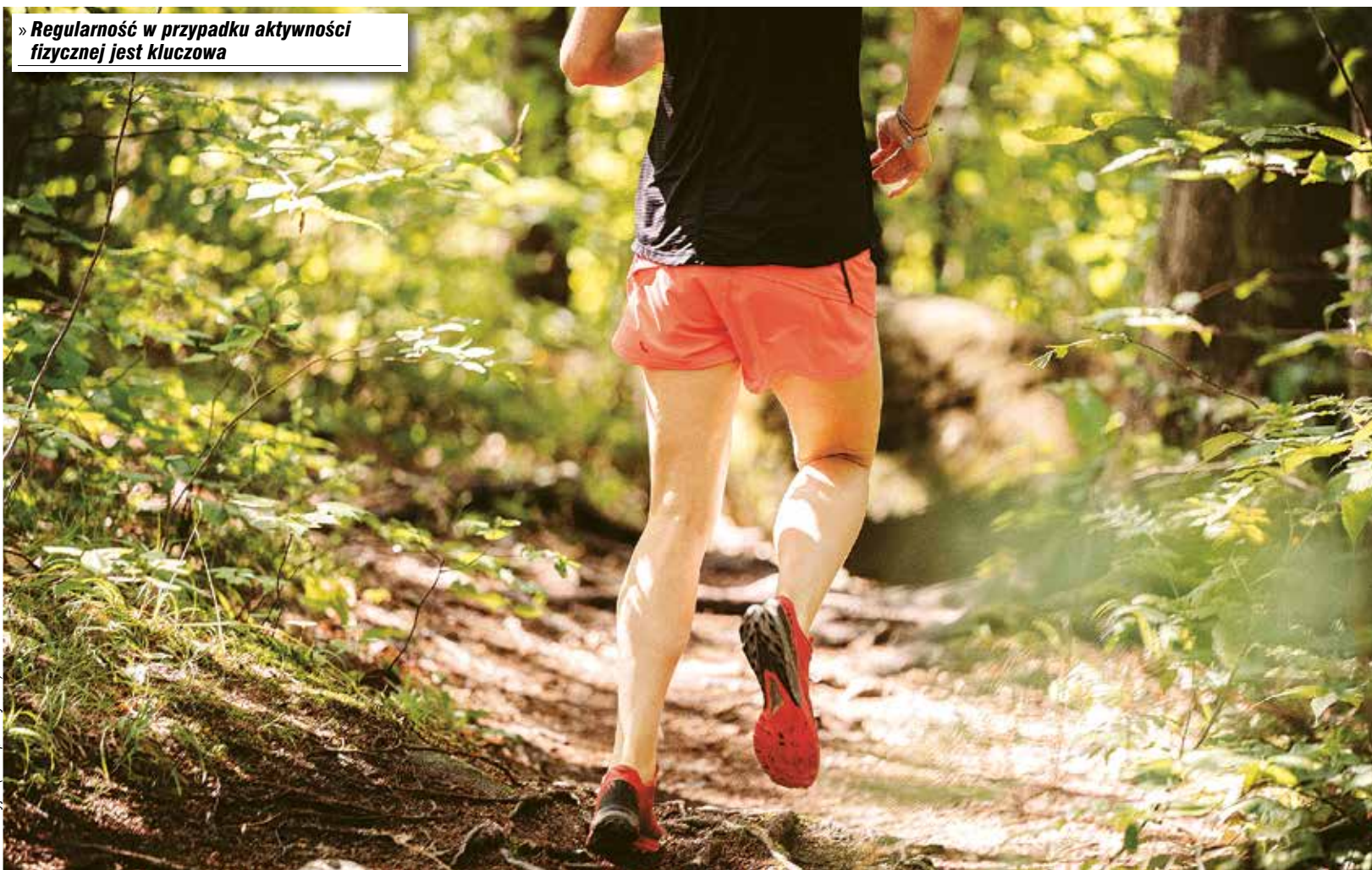


STUDIO 8
GABINET KOSMETYCZNO-PODOLOGICZNY

STUDIO 8
Gabinet kosmetyczno-podologiczny

ul. Limanowskiego 8
tel. **791808215**
www.studio8.walbrzych.pl
fb.pl/studio8walbrzych

» **Regularność w przypadku aktywności fizycznej jest kluczowa**



Fot. ilustracyjne (www.pixabay.com)

Czas na letni trening, czyli co osiągnąć?

Lato to idealny czas na aktywność fizyczną i spędzanie czasu na świeżym powietrzu. Dni są długie, a pogoda sprzyja różnym formom ruchu. Planowanie letniej aktywności może pomóc maksymalnie wykorzystać ten czas, jednocześnie dbając o zdrowie i dobrą kondycję. Zanim zaczniecie planować, zastanówcie się, co chcecie osiągnąć?

Czy waszym celem jest poprawa kondycji, utrata wagi, czy może nauka nowych umiejętności, takich jak surfowanie czy jazda na rolkach? Określenie celu pomoże wam dobrać odpowiednie formy aktywności.

Lato oferuje wiele możliwości, więc wybierzcie te, które najbardziej was interesują. Bieganie i chodzenie są idealne na poranki i wieczory, gdy temperatury są niższe. Jazda na rowerze to świetna forma transportu i sposób na odkrywanie nowych miejsc. Pływanie w basenach, jeziorach czy morzach jest doskonałym treningiem całego ciała. Sporty wodne, takie jak choćby kajakerstwo,

» **Joga na świeżym powietrzu to świetny sposób na poranną lub wieczorną sesję**



paddleboarding, żeglarstwo czy windsurfing, to fantastyczne opcje na gorące dni. Górskie wędrowki są idealne na weekendowe wypadki, szczególnie w chłodniejszych regionach. Joga na świeżym powietrzu w parkach czy na plażach to natomiast świetny sposób na poranną lub wieczorną sesję.

Regularność jest kluczowa, dlatego stwórzcie harmonogram. Planujcie krótsze, codzienne aktywności, takie jak poranny bieg, wieczorne spacerowanie czy sesje jogi. Dłuższe i bardziej intensywne aktywności, takie jak wędrowki czy całonocne wycieczki rowerowe, zaplanujcie na

weekendy. Mieszajcie różne formy aktywności, aby uniknąć rutyny i przeciążenia jednych partii mięśniowych.

Latem szczególnie ważne jest dostosowanie planu do pogody. Unikajcie najgorętszych godzin dnia (10:00-16:00), planując jednocześnie treningi wcześniej rano lub późnym wieczorem. W bardzo upalne dni rozważcie aktywności w klimatyzowanych miejscach, takich jak siłownie czy kryte baseny. Wykorzystajcie dni z niższymi temperaturami na dłuższe i intensywniejsze treningi na świeżym powietrzu.

Lato daje wiele możliwości na sportowe spędzanie wolnego czasu, więc wybierzcie te, które najbardziej was interesują

Dbajcie o odpowiednie nawodnienie i ochronę przed słońcem. Pijcie dużo wody przed, w trakcie i po aktywności fizycznej. Unikajcie napojów alkoholowych i kofeinowych, które mogą prowadzić do odwodnienia. Używajcie kremów z filtrem UV, noście kapelusze i okulary przeciwsłoneczne oraz lekką, przewiewną odzież. Wybierzcie buty dostosowane do rodzaju aktywności, aby zapewnić komfort i bezpieczeństwo.

Najważniejsze jest, aby cieszyć się ruchem i spędzaniem czasu na świeżym powietrzu. Słuchajcie swojego ciała i dostosowujcie intensywność oraz rodzaj aktywności do swojego samopoczucia. Bądźcie otwarci na nowe doświadczenia, próbujcie nowych form ruchu i odkrywajcie cenne miejsca. Aktywność fizyczna to nie tylko cel, ale przede wszystkim przyjemność i sposób na zdrowe życie.

Życzymy wam zdrowych i aktywnych wakacji.

Monika i Krzysztof Grajek

FitKlub24 Wałbrzych

Monika Grajek

tel. 603 134 696

e-mail: monika@fitklub24.pl

www.fitklub24.pl

24
FIT KLUB
WAŁBRZYCH

Dobłą zabawę zapewnia

Provident

www.providentpolska.pl/kariera
tel. 600 400 385

STREFA ROZRYWKI

BAW SIĘ Z NAMI. ZNAJDŹ 20 RÓŻNIC. ARTYKUŁ CZYTAJ STR. 9



Poziomo:

- 5 - całkowita relatywizacja ogólnie przyjętych norm i wartości
- 6 - drewniana rama do naciągania i przybijania płótna, na którym ma być malowany obraz
- 7 - fragment tekstu potrzebny do dokładnego rozumienia danych wyrazów lub wyrażeń
- 11 - zespół elementów stanowiących tło jakiegoś wydarzenia
- 12 - przedstawienie lub wyrażenie czegoś za pomocą słów
- 13 - w starożytnym Rzymie: cesarski akt prawny
- 17 - okazywanie komuś podziwu lub czci
- 18 - figura akrobacji lotniczej lub niezamierzony stan lotu

Pionowo:

- 1 - zaskakująca wiadomość lub niezwykle wydarzenie budzące powszechne zainteresowanie
- 2 - okulary bez uchwytów na uszy, trzymające się na nosie za pomocą sprężynki
- 3 - planeta Wenus widoczna nad horyzontem przed wschodem słońca
- 4 - coś budzącego odrazę
- 8 - wyrażenie, stosowane w twierdzeniach logicznych i matematycznych, wskazujące na zakres ich stosowalności
- 9 - element widowiska uwydatniający inny element przez skonstrastowanie go z nim
- 10 - chwilowa zachcianka
- 14 - oficjalny dokument stwierdzający np. zgodność produktu z normami
- 15 - członek koczowniczych plemion arabskich, żyjących w północno-zachodniej Arabii
- 16 - książka, która przeznaczona jest do słuchania, a nie czytania

Wątrzyszanek

WieszCo
KRZYŻÓWKI STANDARD



Odpowiedzi do krzyżówki z poprzedniego wydania

Poziomo:

- 2 - całość składająca się z powiązanych wzajemnie elementów – układ
- 3 - podstępnie działająca osoba mająca na celu wzajemne skłócenie jakichś osób – intrygant
- 5 - małż morski o ciemno-brunatnej muszli, żyjący w morzach Europy i w Atlantyku – omulek
- 6 - walcowaty element różnych maszyn, urządzeń, obracający się dokoła swej osi – wałek
- 10 - poczucie piękna - estetyka
- 12 - więzienie lub areszt – kryminal
- 13 - smażenie owoców w cukrze – kandyzacja
- 14 - żeński narząd rozmnażania się roślin nasiennych – zalążek
- 16 - utwór instrumentalny zbliżony do fantazji, oparty na tematach pieśni ludowych lub narodowych – rapsodia
- 18 - wykres przedstawiający rozmiary jakiegoś zjawiska – histogram

Pionowo:

- 1 - operacyjne usunięcie jakiegoś narządu lub jego części – amputacja
- 3 - osoba wyznająca inną religię niż ta, którą wyznaje otoczenie – innowierca
- 4 - ogromna, pusta przestrzeń, wydająca się nie mieć granic - bezkres
- 7 - zestawienie dowolnych elementów tworzące jakąś całość – kombinacja
- 8 - niewielka budowla sakralna – kaplica
- 9 - dostojnik państwowy w wielu krajach muzułmańskich – wezyr
- 11 - machina wojenna używana w starożytności i w średniowieczu do miotania pocisków – katapulta
- 15 - człowiek umyślnie niszczący czyjąś lub wspólną własność – wandal
- 17 - broń, uzbrojenie – oręż
- 19 - samowolne ukaranie kogoś z pominięciem postępowania sądowego – samosąd

Dobłą zabawę zapewnia


www.providentpolska.pl/kariera
tel. 600 400 385

„ALKATRAZ”

Czy potrafisz wskazać, z której edycji Alkatraz - 2023 czy 2024 - pochodzą zaprezentowane poniżej zdjęcia?

ZADANIE



**Ponad 400 tys.
słuchaczy tygodniowo
na Dolnym Śląsku!**

reklama@gruparmf.pl

REKLAMA

Każdy numer gazety
możesz pobrać
BEZPŁATNIE
ze strony
www.wieszco.pl


Pamiętaj znajdziesz nas też w sieci!

REKLAMA

RELACJE SPORTOWE ZAPEWNIAM

Autoryzowany Dealer Volkswagena
Jodko-Schiewe



» W tym roku turniej Alkatraz wygrał zespół Real Steal z Patrykiem Wilkiem w składzie



Fot. używane (Marcin Stelmach)

jednokrotnie przekraczała przepisy, była ostra i zawzięta, ale w duchu fair play. Wokół boiska można było zaobserwować ekipę producencko-filmową, zbierającą materiał do powstającego dokumentu „Ucieczka do Alkatraz”, który opowiada przejmującą historię wałbrzyskich pasjonatów koszykówki.

Najlepsi w tym roku okazali się gracze Real Steal, którzy w ubiegłym roku byli w finale, a na Alkatraz pojawili się trzeci raz

Turniej Alkatraz raz jeszcze zapisał się w pamięci entuzjastów basketu. Z głośników tradycyjnie wydobywał się hip-hop, w konkursie wsadów najlepszy okazał się Mikołaj Świątek z Poznania, wygrywając 2,5 tys. zł. Przed samym finałem rapował Nullo, a imponujący pokaz umiejętności z piłką do kosza zaprezentował Pszczelarz. Wokół boiska znajdowały się strefa dla dzieci oraz gastronomiczna, koszykarze mogli liczyć na wsparcie Fizjocentrum. Nowością była wskazująca wynik elektroniczna tablica.

Najlepszą rekomendacją tego, jak świetny to był turniej, przedstawił po finale MVP Formella: - Uwaga, cenzura. Było za*****cie! – oświadczył uradowany, odbierając przy okazji nagrodę pieniężną w wysokości 500 zł. W Alkatraz absolutnie nie chodzi jednak o zdobywane medale, puchary czy nagrody pieniężne. Zwyciężyli tak naprawdę wszyscy zebrani, bo po uszy zakochali się w koszykówce.

Dominik Hołda

Mamy nowego mistrza!

Turniej koszykówki Alkatraz od lat jest wizytówką i doskonałą promocją sportowego Wałbrzycha na ogólnopolskiej arenie. Nie inaczej było tym razem. To, co się zmieniło, to sensacyjna porażka obrońców tytułu, czyli Bad Company.

Na wstępie dodajmy, że Bad Company to miejscowy zespół, złożony z obecnych lub byłych koszykarzy miejscowego Górnika, który jest gospodarzem asfaltowego boiska Alkatraz, znajdującego się w samym centrum

Wałbrzycha, na terenie Zespołu Szkół Politechnicznych „Energetyk”.

Koszykarze Bad Company regularnie wygrywali ten turniej, ale tym razem przepadli w ćwierćfinale, przegrywając z niżej notowanym

zespołem Soul in the Hole. Ta ekipa weteranów nie poszła jednak za ciosem i zakończyła rywalizację na półfinale. Najlepsi okazali się gracze Real Steal, którzy w ubiegłym roku byli w finale, a na Alkatraz pojawili się trzeci raz. W decydującym o triumfie meczu pokonali 29:19 Dream Buckets, debiutującą w zawodach drużynę z Poznania. MVP finałów wybrano Mateusza Szczypińskiego z Real Steal (ostatnio zawodnik pierwszoligowych Niedźwiadków Przemyśl), a MVP całego turnieju Maksymiliana Formellę (Real Steal, gracz pierwszoligowej Decki Pelplin). W zespole tegorocznych mistrzów występowali także Stanisław Heliński (ostatnio AZS AWF Katowice w 1 lidze), Patryk Wilk (mistrz 1 ligi w barwach Górnika), Joshua Ashaolu (WKK Wrocław) i Bartłomiej Józefowicz (w przeszłości gracz Górnika). Zwycięski zespół zgarnął 3 tys. zł, puchar oraz medale. Te ostatnie były wykonane przez Monikę Borzemeską, żonę organizatora całej imprezy – Michała Borzemeskiego.

Real Steal okazali się najlepsi z grona szesnastu zespołów, które początkowo były podzielone na cztery

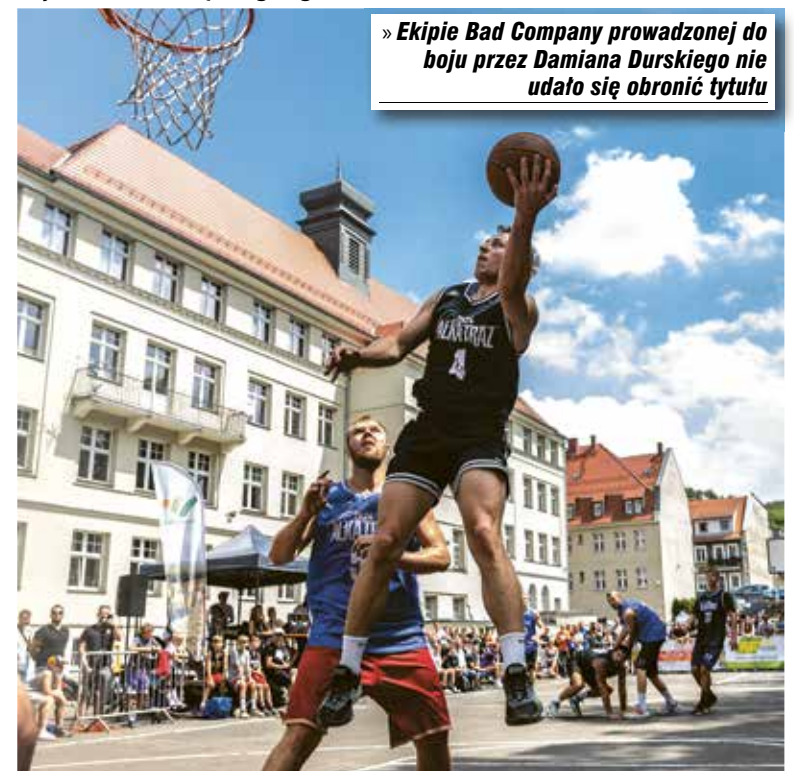
grupy. Faza eliminacyjna odbyła się w sobotę, finałowa dzień później. Na boisku rozgrywano mecze 2x10 minut, czterech zawodników na czterech. Jak to w koszykówce ulicznej, brakowało sędziego, gra nie-



» Szef wszystkich szefów podczas streetballowego zamieszania, czyli Michał Borzemeski

Marcin Stelmach PHOTO

» Ekipie Bad Company prowadzonej do boju przez Damiana Durskiego nie udało się obronić tytułu



RELACJE SPORTOWE
ZAPEWNIAutoryzowany Dealer Volkswagena
Jodko-Schiewe

» **Wałbrzyscy koszykarze tym, co prezentowali przez cały sezon absolutnie zasłużyli na awans do ekstraklasy**



Fot. używane (Marcin Stelmach)

Wielcy bohaterowie

Emocje po awansie Górnika Zamek Książ Wałbrzych do Orlen Basket Ligi nie opadają. Tym razem kilka słów o członkach drużyny. Kto zapewnił miastu powrót do elity po piętnastu latach i po trzech z rzędu przegranych finałach 1 ligi?

Skupimy się na zawodnikach, ale nie zapominamy o architektach tego sukcesu, trenerze Andrzeju Adamku i jego asystencie Rafale Głapińskim. Ale do rzeczy, bo miało być o koszykarzach. Zestawienie ułożyliśmy alfabetycznie.

Mateusz Czempiel. Kibice wyśmiewali ten zimowy transfer ze Śląska II Wrocław. Czempiel grał ogony za młodą, w dodatku walczył z kontuzją. Trener Adamek jednak na niego postawił, a ten odwdzieczył się dobrymi zmianami i rozciąganiem gry rzutem trzypunktowym. Jego celna „trójka” z faulem w starciu z Kotwicą była kluczowa w kontekście cennej wygranej w play-off. Sezon 2023/24 był dla niego wyjątkowy także

dlatego, że zmienił stan cywilny i został tatą.

Konrad Dawdo. Bardzo dobrze wszedł w sezon, gdy nawet był pierwszym strzelcem zespołu. Po dołączeniu do drużyny Pabiana, jego rola nieco osłabła. Energetyczny na parkiecie, udowodnił przydatność do zespołu i przypomniał o sobie fanom 1 ligi, po przeciętnym sezonie w Krośnie Damian Durski. Już ponad 300 meczów w barwach Górnika, kapitan zespołu, uosobienie wałbrzyskiego charakteru, postać niezłomna. W mistrzowskim sezonie rzucony na głęboką wodę. Został pierwszym rozgrywającym, czyli zawodnikiem z pozycji, na której nigdy nie grał. Głośny w szatni, mobilizował kolegów do walki, samemu

wchodząc na wyższy poziom w kluczowych momentach play-off. MVP finałów.

Miłosz Góreńczyk. Znany z dynamitu w nogach, atletyzmu, ale teraz także z rzutu, bo w zakończonym sezonie trafiał 40 proc. prób zza łuku.

Jedno z największych pozytywnych zaskoczeń w zespole. Mówi się o nim, że ma potencjał, by w przyszłości grać w ekstraklasie. W trakcie sezonu długo walczył z urazami, ale bez jego wkładu trudno wyobrazić sobie końcowy sukces.

David Jackson. DJ powrócił do gry w basket, zaczynając od poważnego zatrucia pokarmowego, a kończąc na problemach z plecami i kręgosłupem. W play-off pokazał cechy lidera, wrzucił wyższy bieg, wziął piłkę w dłonie, biorąc na swoje barki los drużyny. Kontaktowy facet, często doradzał młodszym kolegom. Ma duży potencjał na zostanie dobrym trenerem.

Krzysztof Jakóbczyk. Lider drużyny pod względem czasu spędzonego na parkiecie. „Profesor” to nie tylko gracz ofensywy, gdzie podejmuje mądre decyzje i trafia ważne rzuty, ale także pracuś w defensywie. Od lat gracz niezwykle jakościowy, do tego mający słabość do Wałbrzycha, Górnika i jego kibiców. Z wzajemnością.

Witalij Kowalenko. Nigdy nie lekceważcie weteranów! Kibice pukali się w głowę, gdy latem dołączył do drużyny, bo co miał wnieść koszykarski emeryt? Tymczasem Witek, mający wiele lat gry w ekstraklasie za sobą, dzielnie rotował pod koszem przez cały sezon, a w decydującym o awansie meczu był najlepszy na boisku. To on obcinał siatkę z obręczy w bydgoskiej hali.

Kacper Margiciok. Debiut w 1 lidze i od razu awans! Skromny, pokorny, pracowity, za dwa lata będzie o nim głośno – tak mówi nam wałbrzyska szatnia. W ataku jeszcze do oszlifowania, zwłaszcza w kwestii decyzyjności. W obronie pokazywał klasę, wyłączając w finale lidera Astorii, Filipa Małgorzaciaka.

Michał Mindowicz. Grał bardzo mało i trudno powiedzieć o nim coś więcej. Jeden z zawodników Górnika przyznał

nam, że to bardzo pracowity facet i w końcu nadejdzie moment, gdy wypłynie na szersze wody.

Piotr Niedźwiedzki. Wysoki gość, ale przede wszystkim z wielkim sercem do gry. W play-off grał na własne ryzyko, z poważną kontuzją, bo postanowił pomóc drużynie i nie zostawić jej bez nominalnego środkowego. Klasa sama w sobie. Jego córki-bliźniaczki okazały się talizmanem, bo Górnik z nimi na meczu wygrywał wszystko jak leci.

Zespołowość to chyba najlepsze słowo określające koszykarzy Górnika Zamek Książ Wałbrzych w minionym już sezonie 1. ligi

Hubert Pabian. Człowiek z misją. Dołączył zimą w celu wzmocnienia pod koszem w walce o awans. Ofert miał wiele, postawił drugi raz w karierze na Wałbrzych, zostawiając tym razem rodzinę w Wielkopolsce. Jego doświadczenie okazało się bezcenne. Właśnie wygrał czwarty raz pierwszą ligę, z czwartym kolejnym klubem, choć pierwszy raz w roli zadaniowca z ławki rezerwowych.

Patryk Wilk. Walczak! Fatalnie wszedł w sezon w ofensywie, spotykając się z licznymi głosami krytyki. Z czasem było tylko lepiej. Zawziął się, a swoim zaangażowaniem zaskarbił sobie sympatię kibiców. Jeden z najlepszych graczy w obronie, w dodatku z konieczności łatał dziury także pod samą obręczą.

Dominik Hołda

Jak wyglądają statystyki tych, którzy wywalczyli awans?

	Ilość meczów	Śr. punktów/mecz	Śr. zbiórek/mecz	Śr. asyst/mecz
Mateusz Czempiel	18	5,3	1,2	0,3
Konrad Dawdo	41	6,8	3,2	0,6
Damian Durski	40	8,1	3,3	3,5
Miłosz Góreńczyk	42	8,5	1,9	1,0
David Jackson	37	9,8	2,9	2,6
Krzysztof Jakóbczyk	41	10,4	2,3	3,1
Witalij Kowalenko	37	7,7	4,1	1,1
Kacper Margiciok	42	4,5	2,8	1,5
Michał Mindowicz	23	2,1	1,3	0,4
Piotr Niedźwiedzki	44	13,2	9,1	1,0
Hubert Pabian	23	8,4	4,0	1,1
Patryk Wilk	44	6,3	4,1	1,3

CENTRUM HANDLOWE MANHATAN

Wałbrzych, ul. Kusocińskiego 21
(Piaskowa Góra – obok Biedronki)

GODZINY OTWARCIA

poniedziałek – piątek 9:30 - 17:30

sobota 10:00 - 15:00

niedziela handlowa 10:00 - 14:00

www.facebook.com/halamanhatan



CENTRUM HANDLOWE
MANHATAN

NAJWIĘKSZE CENTRUM ODZIEŻOWE NA DOLNYM ŚLĄSKU

SKLEP MEBLOWY

Wałbrzych ul. Kościuszki 7
(obok gazowni)

tel 511 413 371

Meble tapicerowane; sofy, narożniki,
wersalki, fotele rozkładane, pufy otwierane.

Polecamy również usługi tapicerskie.



SKLEP
CZYNNY

pon - pt 10.00 - 16.00
sobota 10.00 - 13.00



FOTEL ROZKŁADANY - 650Zł



Komplet wypoczynkowy - 1900zł



SOFA "SARA" - 900zł